Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 169. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 25 lipca 1929 r. | Rok XXIII.

Nietakt i złośliwość.

W stałej Radzie Polaków zagranicznych nie będzie zasiadał X. Prymas Hlond.

Pewni ludzie z obozu rządzącego robią wszystko, by wywołać niechęć do siebie wśród spokojnego i nieuprzedzonego społeczeństwa. Przekonaliśmy się o tem znowu z okazji zjazdu Polaków z zagranicy, odbytego w ubiegłym tygodniu w Warszawie. Pisze o tem warszawska „Rzeczpospolita" co następuje:

Skupiając w sobie po raz pierwszy Polaków ze wszystkich stron świata, dając im możność szczerego wypowiedzenia swoich żalów i organizując stałą Radę (której zadaniem winno być właśnie, aby takich żalów na przyszłość nie było), Zjazd — a raczej ci, co go zorganizowali, wszystko raczej czynili, aby w przyszłości nie było lepiej niż dotąd, ale chyba jeszcze gorzej.

Zaczęło się już od samego aktu otwarcia. Wstawiony w skład komitetu organizacyjnego jako jego prezes p. marszałek Senatu Szymański, słynny już na całą Polskę ze swoich politycznych nietaktów, a znany także z wyraźnych wobec katolicyzmu przekonań, nie potrafił się opanować nawet w chwili tak doniosłej, nawet w obliczu tak historycznego momentu, jakim był pierwszy Sejm Polaków na obczyźnie, zebrany na niepodległej polskiej ziemi. Mówiąc o nieobecności delegatów polskich z Litwy i Sowietów p. Marszałek (a raczej p. przewodniczący Senatu, gdyż od marszałkowskiego tytułu p. Szymański teraz dobrowolnie się uchyla) uważał za stosowne powiedzieć także, że „wskutek swoich racji" nie przybyli na Zjazd delegaci polskiego Zjednoczenia Rzymsko-Katolickiego w Stanach Zjednoczonych, a nawiązując do bolszewików dodał:

„Rzecz dziwna, że tak z jednej strony zeszedł się tu bolszewizm, a z drugiej fanatyzm..."

Z przerażeniem słuchała tego niesłychanego ataku przedstawiciela polskiej władzy ustawodawczej, skierowanego pod adresem najpoważniejszej naszej organizacji katolickiej na obczyźnie, cała sala. I dopiero wyjaśnienie, kim jest i jak ze słowem mówionem potrafi się obchodzić p. Szymański, uspokoiło nieco rozgoryczonych delegatów.

Potem jednak przyszło posiedzenie końcowe, odbywane według recepty „nie dyskutować i nie głosować, a tylko bić oklaski i na wszystko się godzić". I na tem to posiedzeniu przy wyborach do stałej Rady Organizacyjnej Polaków z zagranicy p. Szymański, mimo swego niezwykłego nietaktu, został wybrany „honorowo", natomiast zaś... **przepadła kandydatura J. E. ks. Prymasa Polski Hlonda.**

Tak jest — przepadła!

Wprawdzie komisja kulturalno-oświatowa, uchwalając szereg rezolucji — w których podnosiła dotychczasowe zaniedbania naszego Rządu w dziedzinie opieki duszpasterskiej nad rodakami na obczyźnie i prosiła go, aby na przyszłość bardziej niż dotąd szedł na rękę syzyfowej nad polepszeniem tych stosunków pracy naszego Episkopatu — dodała także rezolucję, proponującą przyznanie jednego miejsca w Radzie Organizacyjnej ks. Prymasowi Hlondowi. Rezolucja ta — podyktowana zarówno tem, że już od uchwały zjazdu Biskupów w Krakowie w r. 1921 ks. Prymas Polski ma sobie powierzoną naczelną opiekę nad akcją duszpasterską na całej emigracji, że akcję tę bardzo energicznie prowadzi i że z tego tytułu pozyskał sobie najgłębszą wdzięczność wszystkich ośrodków polskich na obczyźnie — została odczytana na plenarnem posiedzeniu końcowem przez zasłużonego w obronie polskości b. posła do Sejmu pruskiego p. Baczewskiego, a Zjazd przyjął ją gromkiemi oklaskami. Nad rezolucjami nie było dyskusji ani głosowań, wszystkie przyjmowano przez aklamację. I oto bezpośrednio po przyjęciu tej rezolucji okazało się przy wyborach Rady, że... komisja główna jej „nie przyjęła". Komisja główna narzuciła swoją koncepcję Rady i tak zorganizowała zebranie końcowe, aby nikt na niem nic nie miał do gadania — poza milczącem potakiwaniem. **Ks. Prymasa „komisja główna" nie chciała mieć w Radzie!**

Tak to odbywał się pierwszy Zjazd Polaków z obczyzny w wolnej Polsce. „Zorganizowano" go — trzeba to już przyznać — całkiem według dzisiejszych obyczajów.

Dlaczego tak postąpiono? Nikt nawet nie uważał za stosowne tłumaczyć. Pozwolono sobie zlekceważyć najwyższego dostojnika w Polsce, pozwolono sobie znieważyć uczucia całej Polski katolickiej. Dlaczego?

X.

Proces Ulitza.

„Volksbund“ wywoził dezerterów do Niemiec.

Nadużywanie poczty dyplomatycznej. — Świadkowie oskarżenia mieli być uprowadzeni.

Katowice, 24. 7. (AW.) Wczoraj rano w sądzie okręgowym w Katowicach rozpoczęła się rozprawa przeciwko dyrektorowi Volksbundu na G. Śląsku, b. posłowi na sejm śląski Ottonowi Ulitzowi, oskarżonemu o **ułatwienie poborowym polskim ucieczki zagranicę.** Rozprawie przewodniczy wiceprezes sądu okręgowego dr. Herlinger. Oskarża prokurator Małkowski, bronią dr. Baj z Katowic i w zastępstwie chorego posła Liebermana mec. Śmiarowski z Warszawy. Przy stole prasowym prócz przedstawicieli prasy polskiej zasiada szereg współpracowników **prasy niemieckiej ze Śląska Opolskiego** oraz kilku korespondentów **pism zagranicznych.**

Akt oskarżenia zarzuca Ulitzowi, że w r. 1925 wydał **poborowemu Wiktorowi Białusze** zaświadczenie Volksbundu, które twierdzi, że Białucha został powołany do służby wojskowej w Polsce, jednak jest Niemcem i nie chce służyć w wojsku polskiem. Zaświadczenie to miało Białusze **ułatwić pobyt w Niemczech.** Podobne zaświadczenia w wielkie ilości wydawały i organizacje powiatowe Volksbundu, a Ulitz jako dyrektor Volksbundu musiał był o nich wiedzieć. Że była to planowa akcja, dowodzi wysoka liczba dezerterów z G. Śląska, która w latach 1925 do 1928 wynosiła **437 osób.**

Oskarżony Ulitz nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że zaświadczenia, a w szczególności jego podpis, są **sfałszowane.** Świadek kpt. Żychoń, b. kierownik II oddziału sztabu generalnego w Katowicach, opisuje szczegółowo, w jaki sposób akta Volksbundu i niemieckiego generalnego konsulatu w Katowicach przedostały się do rąk władz polskich.

*

Warszawa, 24. 7. (tel. wł.) Podczas rozprawy przeciw byłemu posłowi na sejm śląski Ulitzowi czynił kpt. Żychoń sensacyjne zeznanie, że wrocławski oddział niemieckiego kontrwywiadu usiłował w roku 1927 dokonać **uprowadzenia głównych świadków oskarżenia,** a mianowicie stenotypistek Wuzikównej i Kneblównej. Świadek podkreślił z naciskiem, że legitymacje Volksbundu respektowane były przez Niemcy **narówni z paszportami** przy przekraczaniu granicy polsko-niemieckiej i przytacza fakt, że jego właśni ludzie za legitymacjami Volksbundu przechodzili na teren Śląska Opolskiego. Kpt. Żychoń twierdzi dalej, że **pocztę Volksbundu przewożono w walizach dyplomatycznych generalnego konsulatu niemieckiego w Katowicach** samochodem przez granicę.

Zeznania następnnego świadka, kpt. Lisa, pokrywały się z zeznaniami kpt. Żychonia. Przedłożył on list niejakiego Kuchty, skazanego przez polski sąd za szpiegostwo. List ten był wysłany do Wuzikównej i zawiera **obietnicę dużego zarobku, jeśliby Wuzikówna chciała przejść na służbę wywiadu niemieckiego.**

Z kolei zeznawał mec. Wolny, były marszałek sejmu śląskiego, i wyraził opinję, że dokumenty stanowiące podstawę oskarżenia nie są autentyczne. Zeznawał jeszcze agent wywiadu Bielawski oraz Wuzikówna i Kneblówna. Ta ostatnia potwierdziła, **że z gen. konsulaty niemieckiego zgłaszali się często dezerterzy i uchylający się od służby w wojsku. Konsulat odsyłał ich do Volksbundu po odbiór zaświadczenia.**

O godz. 9-ej wieczorem odroczono dalszą rozprawę do środy (dziś).

Berlin niezadowolony z sądu katowickiego.

Berlin, 24. 7. (tel. wł.) Cała prasa berlińska poświęca dużo miejsca **rozprawie** rozpoczętej wczoraj w Katowicach przeciw byłemu posłowi Ulitzowi. Wszystkie pisma oceniają proces **jednostronnie** i zarzucają sądowi, że akt oskarżenia zawiera szereg błędów.

Pogłoski o rekonstrukcji rządu we Francji.

Radykali gotowi do współpracy.

Paryż, 24 7. (AW.) Stan zdrowia Poincarégo jest już zupełnie zadowalający, mimo to lekarze nie pozwalają mu jeszcze opuszczać mieszkania. W każdym razie niedomagania premjera nie wpłyną na dalszy przebieg wypadków na terenie parlamentu. Rząd rozpocznie bez zwłoki dyskusję nad umową ratyfikacyjną w senacie. W kołach zbliżonych do rządu, kategorycznie zaprzeczają wszelkim pogłoskom o ewentualnej **rekonstrukcji gabinetu.** Zwolennicy rządu twierdzą, iż rząd przystępując do walki z przeciwnikami ratyfikacji, liczył się zupełnie wyraźnie, iż nie otrzyma dużej większości głosów. Nie należy przypuszczać, aby w momencie kiedy rząd jest pewny zwycięstwa miałby on zdecydować się na przeprowadzenie rekonstrukcji. Mimo to w kołach radykalnych zbliżonych do Daladier'a zwracają uwagę, iż rząd przystępując do niezmiernie ważnych obrad na terenie międzynarodowym, winien być oparty na o wiele szerszych podstawach aniżeli obecnie i czynią niedwuznaczne propozycje, iż pewne grupy radykałów weszłyby do koalicji rządowej.

Zarzuty chińskie pod adresem Moskwy.

Berlin, 24. 7. (tel. wł.) Wiadomości otrzymane z Szanghaju potwierdzają, że stanowisko rządu nankińskiego uległo zasadniczej zmianie. Ogłoszony został komunikat stronnictw chińskich, który przypomina rządowi **obowiązek porozumienia się z Sowietami w drodze rokowań.**

W nocie do zaprzjaźnionych mocarstw wylicza rząd chiński **zarzuty przeciw Moskwie.** Twierdzi on mianowicie, że podczas rewizji w konsulacie sowieckim w Charbinie znaleziono tajne dokumenty, zawierające instrukcje co do organizowania band w celu **zgładzenia najwybitniejszych osobistości politycznych** Nankinu, Mugdenu i innych miast chińskich, dalej instrukcje dotyczące zorganizowania tajnych bojówek przeznaczonych głównie do **zniszczenia kolei wschodnio-chińskiej** i wreszcie plan zbolszewizowania oddziałów chińskich i **przewlekania w Chinach wojny domowej.**

Londyn, 24 7. (tel. wł.) Z Pekinu donoszą, że sytuacja nad granicą Mandżurji przedstawia się nadal groźnie. Władze sowieckie zmobilizowały w okolicach Władywostoku wszystkich mężczyzn w wieku od 17 do 32 lat. Ajencja Indo-Pacific donosi z Pekinu, że 21 samolotów bojowych sowieckich **zbombardowało miejscowość Lahassusz** w pobliżu Pogranicznaja, szerząc **popłoch wśród ludności chińskiej.**

Trudności rządu Mac Donalda.

Londyn, 24. 7. (AW.) W kołach konserwatystów oceniają dość pesymistycznie obecną sytuację rządu Mac Donalda. Ostry zatarg między robotnikami a pracodawcami w przemyśle **bawełnianym** o wysokość płac, w przemyśle zaś **węglowym** o długość dnia roboczego, wykaże zdaniem konserwatystów trwałość rządu Mac Donalda. Konserwatyści liczą się, iż w tym wypadku rząd Mac Donalda nie będzie mógł zadowolnić swoich zwolenników lewego skrzydła Labour Party. Ostrożna polityka zagraniczna jaką prowadzi Henderson, tłómaczona jest w tutejszych kołach jako konieczność nie zniechęcenia sobie konserwatystów. Tendencja ta daje zupełnie wyraźnie odczuć w stosunku do **Sowietów**. Jeszcze jedną poważną trudnością, którą będzie musiał rozwiązać obecny rząd, jest sprawa **indyjska**. Hindusi domagają się energicznie urzeczywistnienia obietnic danych im przez przywódców Labour Party przed wyborami.

Więzienie za obrazę ś. p. marszałka Focha.

Poznań, (AW.) W dniu wczorajszym odbyła się rozprawa sądowa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Posener Tageblattu" z powodu zamieszczenia w tym piśmie artykułu pt. „Marszałek Foch umarł". W artykule tym autor zaznaczył, że marszałek całe swoje życie poświęcił tylko nienawiści do Niemiec. Ponieważ marszałek Foch jest także marszałkiem Polski, dlatego wdrożony został proces o obrazę przez tutejszą prokuraturę. Redaktor odpowiedzialny „Posener Tageblatt" został skazany na jeden miesiąc aresztu, 300 zł grzywny i poniesienie kosztów sądowych. Od wyroku wniesiono apelację.

Konferencja likwidacyjna ma być odroczona?

Berlin, 24. 7. (tel. wł.) W niemieckich kołach politycznych panuje wielkie zdenerwowanie z powodu tendencji panującej w Anglji i Francji co do odroczenia konferencji dyplomatycznej oraz podziału konferencji na kilka etapów. Niemcy widzą w tem zapowiedź ponownego zbliżenia angielsko-francuskiego.

Bruksela miejscem konferencji.

Londyn, (AW.) Ukazała się nieoficjalna nota jakoby zainteresowane rządy doszły do porozumienia, iż miejscem międzynarodowej konferencji dyplomatycznej będzie Bruksela. Potwierdzenia oficjalnego tej wiadomości brak.

Tragiczne dzieje dziewczyny, która nie miała za co studjować.

W Wiedniu popełniła samobójstwo Erna F., studentka uniwersytetu. Do tego rozpaczliwego kroku popchnął ją niezwykły splot tragicznych przeżyć. Erna F. była studentką 1 kursu filozofji, gdy umarł jej ojciec. Łaknące wiedzy dziewczę zostało bez środków niezbędnych do dalszych studjów. Szukała korepetycji lub jakiegoś innego godziwego zarobku, a kiedy zawiodły ją wszelkie próby — poszła na utrzymanie do kelnera. Czuła do niego wstręt, ale przemagała to wysiłkiem woli, mogła bowiem dalej się uczyć.

Kelner po dwu latach pożycia znalazł sobie inną miłość i wyrzucił studentkę na bruk. Nieszczęśliwa była w poważnym stanie, od ostatecznych egzaminów oddzielał ją jeszcze okres całego roku. W przystępie więc rozpaczy otruła się strychniną.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 24 7. (Tel. wł.) Powrót Prezydenta Mościckiego do Warszawy nastąpi 29 lub 30 bm.

Marszałek Piłsudski, który bawił pewien czas w Sulejówku, wrócił wczoraj samochodem do Warszawy.

Warszawa, 24 7. (Tel. wł.) Dyrektor departamentu Lasów Państwowych w ministerstwie rolnictwa Loret udał się w towarzystwie szeregu innych urzędników do puszczy Białowieskiej w celu odebrania objektów od angielskiej firmy „Century", która dotychczas eksploatowała tamtejsze lasy.

Warszawa, 24 7. (Tel. wł.) Założyciel i długoletni dyrektor gimnazjum im. Batorego w Warszawie Zdzisław Rudzki przechodzi z dniem 1 sierpnia w stan spoczynku.

Moskwa godzi się na propozycję angielską.

Moskwa, 24. 7. (Tel. wł.) Rząd sowiecki wysłał notę do rządu angielskiego, że przyjmuje do wiadomości notę angielską z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych.

Słowaczyzna otrzyma arcybiskupa.

Praga, 24. 7. (Tel. wł.) Jesienią ustanowione będzie w Bratysławie arcybiskupstwo dla Słowaczyzny. Pierwszym arcybiskupem zostanie prawdopodobnie dotychczasowy biskup bystrzycki dr. Blaha.

Aresztowanie 40 komunistów w Pradze czeskiej.

Praga, 24 7. (Tel. wł.) Policja praska aresztowała 40 uczestników konferencji zwołanej przez komunistyczny komitet wykonawczy. Wśród aresztowanych znajduje się poseł komunistyczny Harus.

Za rzekome szpiegostwo na rzecz Polski.

W Wrocławiu odbyła się rozprawa przeciw kupcowi z Zabrza Konradowi Luchsowi, oskarżonemu o zdradę stanu na rzecz Polski. Luchs pochodzi z Katowic a po plebiscycie optował na rzecz Niemiec. Do rozprawy powołano rzeczoznawcę wojskowego i 7 świadków, m. in. Stanisława Barczoka, który odsiaduje obecnie karę 4-letniego więzienia — również za zdradę stanu. Luchs został skazany na 4 lata i 6 miesięcy więzienia oraz utratę praw obywatelskich na przeciąg 10 lat.

Bojowy nastrój w Sowietach.

Obok tanku „Sowiecka Literatura", liczne ośrodki przemysłowe rozpoczynają zbiórkę funduszu na budowę samolotów i tanków. Ma być zbudowany bojowy płatowiec prasy ukraińskiej „Nowe Skrzydła Sowietów", „Nasza Odpowiedź Zdrajcy Czang-Kaj-Szekowi" itp.

Bójka w Casablance.

W Casablance (Maroko) doszło do starcia żołnierzy i policji z miejscową ludnością. 20 żołnierzy i 3-ch policjantów odniosło rany.

Sezon ogórkowy prasy endeckiej.



Niejeden jeszcze tego rodzaju kwaśny ogórek przyjdzie połknąć babci Endecji!

Naciągają na składki bez zezwolenia władz.

Dnia 22 bm. przytrzymani zostali przez policję w Toruniu Piotr Nowak zamieszkały w Bydgoszczy przy ul. Mazowieckiej 5 i Wajewicz Marta, zamieszkała również w Bydgoszczy przy ulicy Toruńskiej 5, za sprzedaż broszurek i książek „Badaczy Pisma Świętego". Przytem zbierali oni składki na budowę kościoła na Mokrem pod Toruniem, nie mając na to zezwolenia władz.

Przestrzegamy wszystkich wiernych Kościołowi katolickiemu przed tą sektą i przed popieraniem jej w jakikolwiek sposób, gdyż jest to sekta wroga Kościołowi, działająca rozkładowo, dla swych celów.

Wielki pożar.

Korespondent nasz z Koronowa donosi, że w ub. poniedziałek 22 bm. po południu około godz. 18, w czasie szalejącej burzy; skutkiem uderzenia gromu wybuchł pożar w majątności Trzebień, w powiecie bydgoskim. Pastwą płomieni padła wielka stodoła, a wraz z nią znajdujące się tam zapasy siana oraz martwy inwentarz. Straty wynoszą **około 55.000 złotych.** (g)



Listowi

przyjmują do 25 lipca

przedpłatę na „Dziennik Bydgoski"

na miesiąc sierpień.

Literaci sowieccy chcą kupić czołg.

Grupa sowieckich pisarzy ogłosiła odezwę, wzywającą do składania ofiar na kupno czołgu pod nazwą „Sowiecka Literatura", który ma być ewentualnie użyty na froncie chińskim.

Przysypani lawiną.

W Chamonix (Francja) lawina śnieżna spadła na wycieczkę alpinistów. Jeden z uczestników wycieczki poniósł śmierć na miejscu, kilku odniosło lżejsze lub cięższe rany i potłuczenia.

Skutki ulew w Turcji.

Z Angory donoszą: trwające od kilku dni w okolicy Of Dagh ulewne deszcze spowodowały nowe obsunięcia się ziemi. W wyżej położonych miejscowościach spadł śnieg. Władze wydały zarządzenia celem rozmieszczenia około 10.000 ludzi, którzy utracili dach nad głową.

Porcje wody dla mieszkańców.

W Hawanie (Kuba, Antyle) odczuwać się daje katastrofalny brak wody na skutek długotrwałej suszy. Cały zapas wody, który jeszcze pozostał, znajduje się pod ochroną policji. Mieszkańcom miasta wydzielane są minimalne ilości wody.

Nieudały eksperyment sowiecki.

W maju br. pojawiła się na rynku krajowym nafta sowiecka, a nawet krążyły słuchy o wysyłce benzyny sowieckiej na rynek polski. Eksperyment rosyjski miał bardzo niepozorne rozmiary, gdyż udało się przywieźć do Polski zaledwie 2 cyst. nafty (do Łodzi), poczem wobec trudności celnych i braku kapitałów obrotowych, wysyłek tych zaprzestano. Zawiązana w tym celu sp. z ogr. odp. „Rosnafta" została zlikwidowana, w związku zaś z ujawnionemi nadużyciami aresztowano jej twórcę.

Skutki burzy w powiecie toruńskim.

Podczas ostatniej burzy porażony został przez piorun niej. Eckert z Radłowca pow. toruńskiego a dnia 23 bm. Hans Erwest z Łążyna pow. toruńskiego, który wracał do domu.

Burza wyrządziła znaczne szkody w drzewostanie, przewodach telegraficznych i w polu. Najwięcej ucierpiała okolica Lubianki.

Piąty zjazd Zw. Cechów krawieckich Pomorza.
Poświęcenie sztandaru cechu krawieckiego w Lubawie.

W ub. niedzielę, dnia 21. bm. w Lubawie odbył się piąty zjazd Zw. Cechów krawieckich Pomorza, połączony z uroczystością poświęcenia sztandaru miejscowego cechu krawieckiego.

Nabożeństwo uroczyste na intencję zjazdu zostało odprawione w kościele parafjalnym. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał ks. Knitter, który wygłosił okolicznościowe przemówienie. Rodzicami chrzestnymi byli pp: starosta lubawski Bederski, Szulcowie, Licznerscy, Wolscy i inni.

Po mszy św. udano się w pochodzie z muzyką na czele i z licznemi sztandarami cechów przez główne ulice miasta do hotelu „Pod Lwem", gdzie odbyło się uroczyste zebranie.

Prezes cechu lubawskiego p. Hinz zagaił uroczystość, witając wszystkich przybyłych. Następnie odczytano krótką historję cechu krawieckiego w Lubawie i dzieje sztandaru. Pierwszy przemówił p. radca Barciszewski, składając gwóźdź im. wojewody. Jako drugi zabrał głos starosta lubawski p. Bederski. Imieniem miasta złożył życzenia i wbił gwóźdź burmistrz Pater. Piękną mowę wygłosił prezydent Izby Rzemieślniczej p. Jakubowski, który imieniem tej instytucji wbił gwóźdź w drzewce. W dalszym ciągu wbijali gwoździe pp.: Biernacki, Szulc, Licznerski, Wolski, Laskowski im. Związku Cechów Krawieckich, delegat cechu krawieckiego grudziądzkiego, delegatka cechu krawieckiego damskiego Grudziądza, delegat cechu krawieckiego m. Torunia p. Pętlinowski, delegat cechu szewskiego Lubawy. cechu krawieckiego Chojnic, cechu krawieckiego Nowegomiasta, cechu krawieckiego Tczewa, cechu kowalskiego Lubawy, Towarzystwa Kupców Lubawy, delegatka Koła Polek Lubawy, delegat Tow. Młodzieży Kat. Lubawy, cechu stolarskiego Lubawy, Samodzielnych Rzemieślników Lubawy, cechu krawieckiego i kuśnierskiego Chojnic, delegaci klubów kręglarskich Lubawy, delegat cechu piekarskiego Lubawy, cechu krawieckiego Lidzbarka, cechu rzeźnickiego Lubawy, cechu ślusarskiego Lubawy, Tow. Powst. i Woj. Lubawy, cechu krawieckiego Świecia, Kółka Rolniczego Lubawy, Straży Pożarnej Lubawy, Tow. Inwalidów Lubawy, Zjednoczenia Zawodowego Lubawy, Stowarzyszenia Kolejarzy Lubawy, „Sokoła" Lubawy, Młodzieży Akademickiej Lubawy.

Uroczystość zakończył p. Hinz podziękowaniem wszystkim uczestnikom zjazdu.

Podczas wspólnego obiadu wygłoszono szereg toastów. Po obiedzie rozpoczęły się obrady delegatów Pol. Zw. Cechów Kraw. na Pomorzu, wieczorem odbyła się zabawa taneczna.

Wymowne cyfry.

Dziesięć lat odbudowy. — Kwestja mieszkaniowa i próby jej rozwiązania. — Brak w Polsce 700.000 izb mieszkalnych. — Roczny przyrost wynosi tylko 15 tysięcy.

W szeregu wydawnictw, jakie pojawiły się z okazji dziesięciolecia odzyskania niepodległości państwowej, warto zwrócić uwagę na niewielką broszurę wydaną w dniach ostatnich przez dra Stefana **Bryłę,** profesora politechniki lwowskiej oraz posła na sejm Rzeczypospolitej z klubu Ch. D. Broszura zatytułowana „Budownictwo w Polsce 1918—1928" jest popularnem zestawieniem wysiłków państwa i społeczeństwa w zakresie odbudowy osiedli zniszczonych w czasie wojny oraz w kierunku walki z tak groźną u nas nędzą mieszkaniową.

Prof. Bryła stwierdza na wstępie swej pracy, że w następstwie wojny uległo w Polsce zniszczeniu **1.837.300 budynków, w tem 1969 kościołów, 6586 szkół, 1793 budynków publicznych, 27.000 budynków mieszkalnych murowanych, 499.000 budynków mieszkalnych drewnianych.** Na skutek tych zniszczeń **5 miljonów mieszkańców** Polski **pozostało bez dachu nad głową.** Już te cyfry dają wyobrażenie o tem, jak wielkiego potrzeba było wysiłku, by przeprowadzić odbudowę tego, co doznało zniszczenia.

Sprawą odbudowy zajęło się ministerstwo robót publicznych z wynikiem naogół korzystnym, bo obecnie 85% budynków zniszczonych zostało już odbudowanych. Odbudowano do końca roku:

1920	405.673	budynków	to	jest	26,2%
1921	674.037	„	„	„	43,6%
1922	881.600	„	„	„	52,0%
1923	1.099.046	„	„	„	61,5%
1924	1.212.561	„	„	„	68,3%
1925	1.318.645	„	„	„	74,3%
1926	1.426.841	„	„	„	79,1%
1927	1.500.576	„	„	„	82,8%

Jak z powyższych cyfr wynika, akcja odbudowy była najżywszą do końca roku 1925, bo do tego czasu odbudowano blisko 75% zniszczonych zabudowań. Ukończenia akcji odbudowy oczekiwać należy z końcem r. 1930.

Zrozumiałą jest rzeczą, że państwo nie mogło pokrywać wszystkich kosztów odbudowy, gdyż to przekraczało jego możność finansową. Według przybliżonych obliczeń wynosił udział państwa około 20% kosztów odbudowy. Resztę kosztów pokryło społeczeństwo, przyczem państwowe instytucje finansowe przychodziły z wydatną pomocą kredytową.

Obok akcji odbudowy zniszczonych pomieszczeń należało przystąpić do budowy pomieszczeń nowych, przedewszystkiem po miastach, gdzie powstała t. zw. kwestja mieszkaniowa, wywołana już to naturalnym przyrostem ludności, już to przyczynami innemi, jak przybycie do Polski setek tysięcy obywateli z poza granic państwa (z Rosji, Niemiec i in.), konieczność pomieszczeń dla nowo tworzonych urzędów, szkół itd., wkońcu naturalny ubytek domów nie poddawanych przez szereg lat remontowi wywołały po miastach i ośrodkach przemysłowych prawdziwy „głód mieszkaniowy", który stał się groźną klęską społeczną.

Walka z tą klęską mogła przybrać tylko jedną formę: **rozbudowy miast.** Temu zadaniu poświęcono bardzo wiele wysiłków. Przedewszystkiem wydano szereg ustaw, które miały rozbudowę miast na właściwe wprowadzić tory. Z pośród takich ustaw najważniejszą jest państwowa ustawa budowlana, wydana jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 (Dz. U. R. P. nr. 23 poz. 202). Ustawa ta ujednostajnia poprzednio wydane przepisy prawne dotyczące rozbudowy miast.

W zakresie budowlanym poważna rola przypada państwu tak w zakresie budowy gmachów publicznych jak i mieszkalnych. Według tabelki zamieszczonej w broszurce p. Bryły władze państwowe, a mianowicie: Rada ministrów oraz ministerstwa: spraw wewn., zagranicznych, skarbu, wyznań rel. i ośw. publ., sprawiedliwości, rolnictwa, przemysłu i handlu, robót publ., pracy i op. społ., wreszcie poczt i telegrafów, wybudowały w ciągu lat dziesięciu **1.010 budynków,** objętości **2 mil. 922 tys. metrów kubicznych, wartości 132 mil. 518 tysięcy złotych.** Ponadto ministerstwo komunikacji odbudowało w tym okresie **1586** objektów kolejowych, zniszczonych wojną, a oprócz tego wzniosło szereg budowli nowych. Żywy również ruch budowlany prowadziło i prowadzi min. spraw wojskowych. Dla samego Korpusu Ochrony Pogranicza wybudowano **218 budynków,** a ogólne koszta różnych budowli wojskowych w latach 1922—1928 wynoszą zgórą **200 mil. zł.** Nie należy wkońcu pominąć działalności budowlanej Poczt. Kasy Oszczędn., która wybudowała **17 domów.** Oprócz władz państwowych żywą działalność budowlaną wykazują różne instytucje prawa publicznego jak Kasy Chorych, zakład ubezpieczeń od wypadków, powszechny zakład wzajemnych ubezpieczeń, zakłady ubezp. pracowników umysłowych itd.

Ze szczerem uznaniem trzeba także odnosić się do akcji budowlanej przeprowadzonej przez samorządy, oraz przez instytucje i osoby prywatne. Ale i tu bez pomocy kredytowej państwa nie dałoby się osiągnąć poważniejszych wyników. Czem jest pomoc rządu świadczą cyfry kredytów udzielonych samorządom, instytucjom i osobom prywatnym przez Bank Gosp. Kraj. Według zestawienia prof Bryły z kwoty **263 mil. 346 tys. zł** wydanych przez tę kategorję budujących, ich własne fundusze wynosiły tylko 46 mil. 411 tys. zł, kredyty zaś rządowe ponad ¼ **miljarda złotych.** Z kredytów rządowych otrzymały: osoby prywatne 134 mil. 970 tys. złotych, spółdzielnie 100 mil. 332 tys. zł, gminy 28 mil. 44 tys. zł. Jeśli zatem uwzględni się akcję budowlaną, którą podejmują władze rządowe, oraz akcję kredytową Banku Gosp. Kraj. to, dochodzimy do stwierdzenia, że główny ciężar kosztów rozbudowy miast spada na skarb państwa. Ponieważ zaś środki finansowe, jakimi rozporządza państwo są ograniczone, przeto akcja rozbudowy idzie tak powoli. Gdyby nie doznała ożywienia — na co się niestety nie zanosi — to „głód mieszkaniowy" trapiłby nas jeszcze przez bardzo długie lata. Według obliczeń prof. Bryły **brak obecnie w miastach 700.000 izb.** Gdyby zaspokojenie tego braku rozłożyć na lat 15 należałoby budować rocznie około **45.000 izb.** Uwzględniając konieczność odbudowy domów zniszczonych trzebaby budować rocznie **od 200 do 230.000 izb mieszkalnych.** Gdybyśmy zaś ścieśnili zapotrzebowanie do najniezbędniejszych rozmiarów to i tak należałoby budować rocznie **55.000 izb.** Tymczasem w ostatnich 2 latach zbudowano zaledwie połowę tej ilości.

Z dalekiego Wschodu.



Gdyby nie ten warkocz, to bolszewik nie łatwo przelazłby przez ten mur chiński.

SIDNEY WILLIAMS. 58

Złote Węże

Przekład autoryzowany H. Bukowskiej.

(Przedruk wzbroniony)

(Ciąg dalszy).

Maxwell, czy Wilkins mówił tak, jakgdyby recytował z pamięci dobrze wykutą lekcję, potem zamilkł.

— I cóż dalej? — przynaglał go Carrington. — Proszę kończyć!

— Spróbowałem otworzyć drzwi, nie były zamknięte. Otworzyłem je ostrożnie gdyż nie chciałem jej przestraszyć. Rozejrzał się wkoło jakoś proszaco. Właśnie w tej chwili — mówił dalej — pchnął ją sztyletem. Starała się uchylić od uderzenia, podnosząc ręce i odwracając się nieco. Widziałem jak błysnął sztylet w jego ręku. Tylko raz. Upadła zaraz bez jęku i nie widziałem już, by się poruszyła. Podczas, gdy skamieniałem ze zgrozy, zniknął przez okno. Wszystko nie trwało dłużej niż mgnienie oka. Nie mogłem wprost wierzyć moim oczom. Dopadłem okna i spojrzałem wdół. Księżyc był jeszcze nisko, ale noc była widna. Mimo to nie widziałem podejrzanego i nie słyszałem żadnego szmeru.

Znów zamilkł i utkwił oczy w czarnej walizie, stojącej u jego nóg.

— Co pan potem uczynił?

— Nic. Gdy odwróciłem się od okna, ujrzałem panią Cutshaw, leżącą na ziemi otoczoną zabawkami. Nie było koło niej śladu krwi i w pokoju wszystko było w największym porządku. Wydawało mi się wszystko jakimś złym snem. Myślałem, że może tylko zemdlała. Pochyliłem się nad nią i wyszeptałem pocichu jej imię. Sytuacja moja była bardzo dziwna i nie chciałem alarmować nikogo.

Pani Cutshaw nie odpowiedziała mi. Dotknąłem jej, ale nie poruszyła się. Wówczas zacząłem odczuwać lęk. Wiem teraz, że natychmiast powinienem był donieść o wszystkiem panu. Ale jakiś lęk powstrzymywał mnie od tego. Miałem wrażenie, że mnie przypiszą winę śmierci pani Cutshaw. Nie miałem żadnych dowodów swej niewinności. Myślałem nad tem przez kilka minut, potem opuściłem pokój pani Cutshaw i zamknąłem drzwi za sobą, zabierając klucz. Zdawało mi się, że tak będzie najlepiej. Pani Cutshaw nie żyła. Nie mogłem nic na to poradzić. A morderca uciekł w nocy i nie było prawdopodobne, że będzie można go znaleźć wśród naszych lasów, tem bardziej, że nie pozostawił za sobą żadnych śladów, co naocznie sprawdziłem. Potem udałem się do swego pokoju.

— Zatem Wilkins wiedział, że pani Cutshaw nie żyje — rzekł Carrington — gdy posłałem, aby ją poprosić na śniadanie, nazajutrz po tej nocy i gdy musieliśmy wyłamać zamek u jej drzwi, aby się dostać do jej pokoju.

— Tak, proszę pana — przyznał Maxwell dosyć niepewnym głosem. — Wówczas jednak nie wiedziałem już jak usprawiedliwić swoje milczenie bezpośrednio po fakcie morderstwa.

— I pozwolił Wilkins, by podejrzewano niewinnych ludzi — z wyrzutem rzekł Carrington.

Służący poruszył się nerwowo, ale chrząknął i mówił dalej:

Ciągle dokuczała mi myśl, że jestem podejrzewany. Chciałem zrazu wszystko powiedzieć, ale zmiarkowałem, że pan generał Welles śledzi mnie i widziałem tylko jedną drogę przed sobą: ucieczkę. Gdy spotkałem pana generała w ogrodzie, byłem pewny, że będzie mówił z panem o mnie i wyjawi mu te dawne meksykańskie historje. Postanowiłem zatem opuścić ten dom i dziś zamiar swój uskuteczniłem.

— Istotnie pan generał opowiedział mi wszystko. Przekonałem się, że Wilkins oszukiwał mnie przez cały czas.

Maxwell nie odpowiedział.

— Historja, którą nam pan opowiedział — rzekł Marston — jest bardzo dziwna. Czy ma pan jakie dowody dla poparcia swych słów?

— Żadnych, proszę pana. Właśnie to było powodem, że postanowiłem wszystko zataić. Wiedziałem, że mi nikt nie uwierzy.

— Widział pan jednak mordercę — mówił dalej Marston — choćby tylko przez chwilkę. Musiał pan zatem pochwycić obraz tego człowieka.

— Tak, proszę pana. Tylko, że obraz nie jest bardzo wyraźny. Byłem zaskoczony i bardzo przejęty, przytem pokój nie był zbyt jasno oświetlony.

— Jakże więc wyglądał ów człowiek?

— Był dosyć wysokiego wzrostu i niezwykle szczupły. Wydawało mi się też, ale być może, że było to tylko skutkiem mej podnieconej wyobraźni, że miał bardzo błyszczące oczy. Czapkę nasunął głęboko na czoło, tak, że oczy żarzyły się na jednej linji z daszkiem.

— Nie pamięta pan, jak był ubrany?

— O, nie, proszę pana. Powiedziałbym jednak, że nie miał na sobie okrycia.

— Czy to już wszystko, nic więcej nie może nam pan powiedzieć?

— Nic więcej nie wiem — zapewnił badany.

— Informacje te mogą nie mieć żadnego dla sprawy znaczenia, a mogą też być bardzo cenne. W każdym bądź razie. Wilkins zrozumie, że musi tu pozostać jako świadek, aż do ukończenia śledztwa. Smith narazie będzie Wilkinsowi dotrzymywał towarzystwa — zauważył Carrington.

Na jego głos krępa postać Smitha ukazała się natychmiast we drzwiach, a tuż za nim można było dostrzec dr. Bena, w najwyższym stopniu zdziwionego, sceną, którą widział przed sobą.

— Hm! — mruknął — Co się tu dzieje? Co to wszystko znaczy?

— Maxwell — wyjaśniał Marston — nadał sprawie inny obrót i dostarczył pewnych faktów.

— Jakich faktów?

— Opowiedział nam swoją historję morderstwa.

— Któż je popełnił?

— Maxwell nie zna jego nazwiska.

— Hm! — chrapnął znów doktór nieco porywczo. — To dopiero bałagan! Śpieszyłem tu na łeb na szyję, bo dowiedziałem się, że ten idjota Baumgarten znów zaczyna rozwijać swą działalność. Czy to prawda?

— Pani Hamlin i ja — informował Marston — mamy wezwanie na jutro do policji śledczej.

— No, no, zobaczymy. Wrażeń, zdaje się, mamy poddostatkiem. Po drodze musiałem się zatrzymać, aby obejrzeć jakiegoś z cudzoziemska wyglądającego draba, którego wyłowiono z rzeki, kilka mil powyżej miasta. Przypuszczam, że upadł z brzegu do wody, albo został strącony. Jest okropnie zmasakrowany. Ten oczywiście może zaczekać, ale mam jeszcze jednego klijenta, tu u ciebie, Alfredzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Chcąc zatem naprawdę zwalczyć klęskę mieszkaniową należałoby w czwórnasób ożywić tempo akcji budowlanej.

I tu wchodzimy w właściwe sedno kwestji budowlanej, w sprawę funduszów. Skoro dotychczasowe środki finansowe nie wystarczają należy szukać nowych źródeł. Oczywiście nie takich, o jakich myślał p. minister Moraczewski, przedkładając w ubiegłej sesji sejmowej swój projekt, który wywołał tyle rozgoryczenia. Zagadnienie zdobycia wydatnieszych funduszów na akcję budowlaną wymaga jednak osobnego omówienia, jak to zresztą zaznacza i prof. Bryla w swojej cennej broszurce, z której istotną treścią pozwoliłem sobie zapoznać Szan. Czytelników.

Jan Puchałka,
poseł na sejm Rzplitej.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Rozporządzenie w sprawie odznaczeń wystawowych. Przed niedawnym czasem zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie odznaczeń na wystawach krajowych w Polsce. Zostało ustalonych 6 kategoryj odznaczeń, mianowicie: wielka nagroda, dyplom, następnie medale: złoty, srebrny, bronzowy oraz list pochwalny. Jednakowoż rozporządzenie to przewiduje, że mogą być przyznawane nagrody specjalne na wystawach międzynarodowych, jak też na wystawach krajowych o znaczeniu ogólnem.

WARSZAWA. Okradzenie Bydgoszczanina. Do Warszawy przybył mieszkaniec Bydgoszczy Franciszek Kaniecki. Zaraz po przyjeździe, zawarł on na ul. Szarej znajomość z dwoma nieznanemi osobnikami, z którymi odwiedził restaurację „Wójtówkę" przy ul. Czerniakowskiej. Na drugi dzień rano Kaniecki obudził się w rynsztoku przy ul. Solec. Okazało się, że nowopoznani panowie, po spojeniu go do utraty przytomności, okradli przyjezdnego. Łupem ich stał się portfel oraz złoty zegarek. W portfelu posiadał Kaniecki 100 dolarów oraz 295 złotych. Policja wszczęła energiczne poszukiwania i zatrzymała Czesława Laskowskiego (Solec 43). Podczas konfrontacji Kaniecki poznał Laskowskiego jako sprawcę podstępnego rabunku.

DĄBROWA GÓRNICZA. Silny wstrząs ziemi. W Dąbrowie Górniczej nastąpiło w ub. niedzielę w południe bardzo silne wstrząśnienie ziemi, które wywołało poważne zaniepokojenie wśród mieszkańców. Wstrząs spowodowany był obsunięciem się pokładu na jakiejś kopalni, co spowodowało przesunięcie warstw na powierzchni ziemi. Miejscowe władze i czynniki samorządowe zamierzają gruntownie zbadać tę sprawę, aby zapobiec ewentualnej katastrofie.

CHEŁM LUBELSKI. „Nie mam za co pochować!" Na cmentarzu katolickim w Chełmie znaleziono zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej. Zwłoki znajdowały się w trumience z napisem na tejże: „Jest chrzczona, nie mam za co pochować, jak macie serce, zlitujcie się nad tem ciałkiem". Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że noworodek żył około miesiąca czasu i że śmierć nastąpiła z powodu wycieńczenia i zapalenia płuc.

Z Gdyni.

Zawody konne w Gdyni.

Konkurs hippiczny im. Prezydenta Rzeczypospolitej. Wycieczki sportowe z Anglji i z Ameryki. Pierwsze nagrody zdobywają olimpijczycy i 2 pułku szwoleżerów.

(Od własnego korespondenta „Dzien. Bydg.")

Tegoroczne zawody konne w Gdyni były znacznie lepiej zorganizowane, niż w latach ubiegłych. Organizacja spoczywała w rękach Zarządu Pomorskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni z Grudziądza i 2 pułku szwoleżerów.

Bardzo starannie były urządzone loże reprezentacyjne.

W pierwszym dniu ub. niedzieli publiczności było stosunkowo niewiele, co wytłumaczyć należy brakiem odpowiedniej propagandy.

W skład jury wchodzili: prezes Towarzystwa p. Skarżyński, pułkownik Januszkiewicz, pułk. ks. Drucki-Lubecki, prezydent m. Grudziądza Włodek i pułk. rez. Donimirski.

Funkcje inspektora toru pełnił udatnie rotm. 2 p. szw. Kuźmiński.

Na zawody przybyli: minister Strassburger, prezes dyrekcji kolejowej Czarnowski, starosta Kalkstein, starosta Staniszewski, komandor Unrug, płk. s. g. Świdziński, szambelan Prądzyński i inni.

Prasa była reprezentowana przez „Dziennik Bydgoski", Il. Kurjer Codzienny, Dziennik Gdyński, Gazetę Morską i Il. Kurjer Pomorski.

Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się nast.:

Konkurs otwarcia.

1. nagroda, por. Zakrawacz na Koryfeuszu, 2 nagroda, por. Gzowski na Hamlecie, 3 nagroda rtm. Lewicki na Olafie, 4 nagroda por. Kulesza na Vermeille, 5 i 6 nagroda rtm. Fabrycy na Nicponiu i rtm. Królikiewicz na Dreamie, 7 nagroda rtm. Lewicki na Karnym, por. Rojcewicz na „The Hoop" i por. Szosland na Łaskawym Panie.

Konkurs hippiczny im. Prezydenta Rzeczypospolitej.

1. nagroda i puhar por. Szosland na Allim, 2. nagroda rtm. Polny na Pegazie, 3. nagroda rtm. Korytkowski na Farsie, 4. nagroda por. Rojcewicz na Onyksie, 5. rtm. Królikiewicz na Millordzie, 6. nagroda por. Gzowski na Hamlecie, 7. nagroda rtm. Lewicki na Karnym.

W drugim dniu zawodów wszystkie miejsca były zajęte. Specjalnie na zawody przybyły liczne wycieczki zwolenników sportu konnego z Anglji i Ameryki. Wielkie rzesze publiczności entuzjazmowały się brawurową jazdą polskich kawalerzystów.

W konkursie „Polskiego Morza" o nagrodę m. Gdyni pierwsze trzy miejsca zdobyli: 1. por. Starnawski na Hamlecie, 2. por. Gzowski na Jowiszu, 3. rtm. Korytkowski na Farsie.

W ostatnim konkursie „Pocieszenia" dwie pierwsze nagrody uzyskał por. Sałęga, trzecią por. Rojcewicz. Podczas zawodów konnych przygrywała wyborowa orkiestra 2 pułku szwoleżerów.

Zawody hippiczne w Gdyni odegrać mogą w przyszłości ważną rolą. Należałoby jednak jak najprędzej pomyśleć o budowie odpowiedniego stadjonu na placu, bliżej Gdyni.

Napad 10 pijaków na motocykl.

Z Katowic donoszą: Drogą z Przyszowic do Makoszowych jechał motocyklem funkcjonarjusz pewnej firmy, który miał inkasować pieniądze w asystencji posterunkowego policji w ubraniu cywilnem. W pewnym momencie rzuciło się na motocyklistę 10 podchmielonych osobników, którzy, strąciwszy z tylnego siedzenia policjanta, dotkliwie go pobili. Motocyklista korzystając z zamieszania wskoczył na maszynę i uciekł do Makoszowych, gdzie zawiadomił posterunek policyjny. Przybyli na miejsce wypadku policjanci udzielili pomocy swemu koledze, a następnie podjęli pościg, w wyniku którego udało się przytrzymać 8 napastników. Zostaną oni oddani władzom sądowym.

Miasta małopolskie nie chcą Harrimana.

We lwowskim urzędzie wojewódzkim odbyła się konferencja w sprawie koncesji elektryfikacyjnej Harrimana odnośnie do 11 powiatów województwa lwowskiego. Przewodniczył wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski. Na rozprawie był też obecny delegat ministerstwa robót publicznych inż. Nowicki. Memorjał z zastrzeżeniami i objektami zgłosiły miasta: Tarnobrzeg, Rudnik n/S., Rzeszów, Łańcut, Przeworsk, Głogów, Grzozów, Rymanów, Rozwadów, Kolbuszowa i zakład zdrojowy Iwonicz.

Imieniem Harrimana zbijali zarzuty inż. Czaplicki i adw. Tempel, zaznaczając, iż termin dla uprawnień 60-letni nie jest za długi. Dalej wyjaśnił, że ewentualne uprawnienia dają gwarancję, że większość przedsiębiorstw pozostanie w rękach amerykańskich i nie przejdzie w ręce wrogie oraz że nie naruszą istniejących uprawnień związków komunalnych. Harriman gotów jest wejść z odnośnemi miastami w porozumienie w sprawie objęcia miejskich przedsiębiorstw elektrycznych. Do porozumienia narazie nie doszło.

Wystawa malarzy polskich.

W Gdyni otwarta została wystawa najpoważniejszych malarzy polskich. W wystawie wzięli udział najwybitniejsi malarzy polscy: Skoczylas, Fałat, Rapacki i inni.

Kronika gdańska.

Zjazd angielskich uczonych w Gdańsku.

Od 31 lipca do 6 sierpnia odbędzie się w Gdańsku zjazd angielskich uczonych i historyków, należących do United History Sholl. W związku z tym zjazdem odbędzie się odczyt „Świat w dzisiejszem świetle a uczynione postępy w ostatnich 10 latach pokoju".

Odwiedziny dziennikarzy westfalskich.

Dziennikarze niemieccy z Westfalji i Nadrenji przybyli, wracając z Warszawy i P.W.K. w Poznaniu oraz Gdyni, do Gdańska, gdzie zabawili przez krótki czas w celu zapoznania się ze stosunkami portowemi Wolnego Miasta.

Nowy przykład nietaktu nacjonalistów.

W Gdańsku bawiła grupa przemysłowców francuskich i belgijskich, którzy przybyli do Gdyni luksusowym statkiem „Espagne". Po zwiedzeniu miasta i portu turyści udali się do kościoła Marjackiego. Tam im oświadczono z arogancją niemiecką: „Wir brauchen keine Franzosen" i pomimo zaofiarowania stosunkowo dużej kwoty do zwiedzenia nie dopuszczono. Wśród turystów było obecnych również kilku przemysłowców angielskich i japońskich, którzy statkiem „Espagne" zwiedzają dla celów przemysłowych najważniejsze porty skandynawskie i bałtyckie.

Rada portu zaciąga 3-miljonową pożyczkę.

Rada Portu w Gdańsku pertraktuje z British & Polish Trade Bank A. G. i z Bankiem Gdańskim A. Damme o pożyczkę w wysokości 3 miljonów guldenów. Suma ta ma być zużytą dla rozbudowania urządzeń portowych dla ruchu zbiorowego w Gdańsku.

Z POMORZA.

ŁASIN. „Torebki szczęścia". W czwartek i piątek, dnia 25 i 26 bm. sprzedawać się będzie na ulicach miasta Łasina i Radzyna — „torebki szczęścia", w których mieszczą się bony na miłą niespodziankę. Komu szczęście dopisze wygrać może maszynę do szycia, rower, aparat radjowy, aparat fotograficzny, kołdry, kuferki i inne cenne przedmioty. Czysty dochód przeznacza się na rzecz Dzielnicy Pom. Zw. Tow. Gim. „Sokół". „Torebka szczęścia" kosztuje tylko 1 zł.

PELPLIN. Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodzi dnia 24 bm. ks. prałat dr. Z. Rogala, wikarjusz generalny i kanonik kapituły katedralnej.

Chojnice.

Osobiste. Pan dr. Sochaniewicz, lekarz powiatowy, został naczelnym lekarzem w miejsc. Kasie Chorych.

Z klubu żeglarskiego. W ub. sobotę urządził miejsc. klub żeglarski nocną wycieczkę łodziami z Charzykowa do Swornychgaci. W wycieczce wzięło udział liczne grono członków oraz gości. Powrót z Swornychgaci nastąpił w niedzielę wieczorem.

Stan zasiewów w naszym powiecie jest zadawalający. Jak nas informują, stan tegorocznych urodzajów zapowiada się więcej niż zadowalająco. Doskonale przedstawiają się zboża i ziemniaki, te najważniejsze artykuły rolne.

„Uciekła mi przepióreczka". Komedję pod powyższym tytuł. Stefana Żeromskiego odegrał w ub. sobotę w hotelu Engla Teatr Reduta z Wilna. Zespęł artystyczny z p. Osterwą wywiązał się doskonale ze swych ról. Publiczność dopisała również.

Eksport grzybów i jagód zagranicę. Od dłuższego czasu wzmógł się na naszem pograniczu eksport grzybów i jagód. Wpłynęło to ujemnie na ceny rynkowe produktów leśnych, które w ostatnich dniach znacznie podskoczyły.

Tczew.

Poszkodowany może się zgłosić po rower. W okolicy Pelplina został zatrzymany 14-letni gdańszczanin Radtke O. z Lisewa, któremu odebrano skradziony rower. Właściciel roweru może się zgłosić w biurze posterunku P. P. w Pelplinie.

Wileński teatr „Reduta" w Tczewie. W sobotę, dnia 27 bm. zawita do Tczewa teatr „Reduta", który popularyzuje literaturę ojczystą we wszystkich ziemiach Polski. Zespół artystów prowadzi znakomity Juljusz Osterwa, grając przytem główną rolę w komedji Żeromskiego pt.: „Uciekła mi przepióreczka".

Strajk w pobliskim Stanisławowie (powiat tczewski). W majętności p. Linka wybuchł strajk robotników sezonowych, który dzięki interwencji Inspektora Pracy p. Suchożebłskiego został w kilka godzin zlikwidowany.

Zgon na udar serca. W poniedziałek zmarł na udar serca robotnik tut. elektrowni Franc. Stobbe.

Wyróżnienie p. Fabjana. Na zjeździe delegatów Ochotniczych Straży Pożarnych z Pomorza w Grudziądzu, na którym reprezentowanych było 179 Straży Ochotniczych, wybrano naczelnika z tczewskiej Ochotn. Straży Poż., p. Franciszka Fabjana — wiceprezesem związku.

Odkurzacze — Froterki — Filtry
WARSZAWA, Krak. Przedmieście 4.
278
6

ZMARLI

Ś. p. **Helena z Potrykusów Gleinertowa,** lat 83, w Żukowie.

Ś. p. **Monika z Jaruszewskich Olkiewiczowa,** lat 26, w Toruniu.

Ś. p. **Ignacy Idźkowski,** lat 61, w Ostrzeszowie.

Ś. p. **Zofja z Bochańskich Przybylska,** lat 27, w Poznaniu.

Ś. p. **Franciszka Ćwiklińska** w Głuszynie.

Ś. p. **Katarzyna z Muchów Gieremkowa,** lat 63, w Szamotułach.

Ś. p. **Marja z Krawczyńskich Zatwińska,** lat 42, w Poznaniu.

Walny Zjazd Związku Straży Pożarnych Województwa Pomorskiego w Grudziądzu.

Zw. Straży Pożarnych Woj. Pomorskiego zorganizował ub. niedzieli swój roczny walny zjazd w Grudziądzu.

Przed zebraniem komendant p. Kaszewski urządził pokaz sikawek motorowych. O godz. 9,30 przed południem w sali „Bazaru" zagaił zebranie prezes woj. p. **burmistrz Tomczyński,** który w serdecznych słowach powitał marszałka sejmiku woj. prezesa R. M. p. adw. Szychowskiego, wiceprezydenta p. Krobskiego (który zast. nieobecnego, a Straży szczerze życzliwego prezydenta p. Włodka), starostę pow. grudziądzkiego p. Niepokulczyckiego, radcę dr. Urbańskiego, delegatów gł. zarządu Związku z Warszawy, oraz licznie przybyłych delegatów w liczbie przeszło 200.

Przyjęto jednogłośnie sprawozdanie prezesa p. Tomczyńskiego, techniczne komendanta woj. i inspektora p. Kaszewskiego, oraz kasowe, skarbnika p. Górnego z Łasina, udzielając zarządowi pokwitowania.

Na czas wyborów nowego zarządu, wybrano zgodnie na marszałka p. posła Redera.

Jednomyślnie wybrano **prezesem p. burmistrza Tomczyńskiego z Łasina, komendantem i inspektorem woj. p. Leonarda Kaszewskiego z Grudziądza, wiceprezesem p. Fabiana z Tczewa, sekretarzem p. Gawrońskiego z Grudziądza, zast. sekretarza p. burmistrza Webera z Podgórza, skarbnikiem p. Górnego z Łasina,** ławnikami pp.: Maciejewskiego z Starogardu, Bredefeldta z Chełmna, Chudzińskiego z Nowegomiasta, Wiśniewskiego z Kowalewa, Starkę z Wejherowa.

Walny zjazd w uznaniu wielkich zasług **mianował p. wojewodę Lamota prezesem honorowym Związku Straży Pożarnej na Woj. Pomorskie, zaś członkami honorowymi J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, pp.: starostę Niepokulczyckiego z Grudziądza, starostę Bogacza z Torunia i starostę Wimera z Brodnicy.**

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Samobójstwo oficera.

Z **Poznania** donoszą: Odebrał sobie życie wystrzałem w skroń 27-letni por. rez. Wilhelm Kalina, powołany na ćwiczenia wojskowe do Biedruska.

Samobójca zdradzał od dłuższego czasu objawy silnego rozstroju nerwowego, co też było przyczyną rozpaczliwego kroku.

Chłopiec pod kołami pociągu.

Z **Poznania donoszą**: Pociąg, zdążający do Gniezna przejechał w pobliżu dworca w Głównej, 2-letniego Jerzego Nowaka. Dziecko, pozostawione bez opieki, bawiło się na torze kolejowym. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Tragiczna śmierć w jeziorze.

Z **Dziadkowa**, pow. gnieźnieńskiego donoszą: podczas kąpania się w jeziorze utonął 17-letni Feliks Swędziński z Popowa — Tomkowego.

Zjazd Związku Osadników pow. strzelińskiego.

Walne zebranie Związku Polskich Osadników powiatu Strzelno odbędzie się w niedzielę, dnia 28 br., o godz. 4 popoł. w Kruszwicy u p. Daleszyńskiego. Wobec ważnych spraw, będących na porządku obrad prosimy wszystkich członków osadników o liczne przybycie. Zarząd.

Znaleźli śmierć w jeziorze.

Z **Trzemeszna donoszą**: niej. Rutkowski Wł., lat 74 i J. Sobecki, lat 20, zam. w Zielinie pod Trzemesznem, kąpiąc się, znaleźli śmierć w nurtach jeziora. Zwłoki ofiar tragicznej kąpieli wkrótce zdołano wyłowić.

Echa bandyckiego napadu w Janówcu.

Aresztowanie dwóch bandytów. — Stan zdrowia posterunkowego Sieradzkiego polepsza się.

Z **Janówca** donoszą nam: W sprawie napadu bandyckiego w Kołdrąbiu, pow. żniński, ujęto dalszych dwóch bandytów i to: Leona Jurkiewicza i Walentego Dróżka, czwartego bandyty nie zdołano dotychczas ująć.

Jurkiewicz i Drozdka poszukiwani byli przez władze sądowe za liczne kradzieże i napady. W chwili aresztowania nie stawiali żadnego oporu.

Stan zdrowia odważnego posterunkowego Sieradzkiego znacznie się polepszył.

Za czwartym napastnikiem, który znikł w lesie, urządzono obławę, która niestety nie odniosła pożądanego skutku.

Utonął w Warcie.

Z **Poznania** donoszą: Utonął, kąpiąc się w Warcie, w pobliżu toru kolejowego szeregowiec A. Matuszek. Nieszczęśliwy spocony skoczył do wody i wskutek nagłego ataku sercowego poszedł na dno.

Wszechpolski zjazd

Zw. Robotników Rolnych i Leśnych Z. Z. P. w Poznaniu.

Ogólno-krajowe Walne Zebranie Związku Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego odbędzie się we wtorek, dnia 10 i w środę, dnia 11 września 1929 roku w Poznaniu.

SKOKI. Otwarcie strzelnicy. W tych dniach w Skokach, pow. wągrowieckiego odbyło się otwarcie nowowybudowanej strzelnicy według najnowszych przepisów na odległość 200 mtr.

Nakło.

Kradzież. Znanemu lekkoatlecie p. Klemensowi Biniakowskiemu podczas treningu na boisku w ub. wtorek skradziono z kieszeni marynarki srebrny męski zegarek. Na koporcie wyryty był napis: Nagroda „Dziennika Bydgoskiego" rok 1928.

List gończy. Policja poszukuje niej. Bronisława Gehrke z Nakła, lat 32, który wyrokiem sądu w Wyrzysku został skazany za nielegalne przekroczenie granicy w okolicy Miasteczka na 1 miesiąc więzienia, a w dn. 16 bm. zbiegł z więzienia sądowego w Wyrzysku.

Z wiecu. W ub. piątek odbył się tu wie na sali p. Cichego w sprawie gospodarki miejskiej. Uchwalono odpowiednie rezolucje.

Próba lotu gołębi pocztowych urządzona w ub. niedzielę przez Tow. „Kurjer" wypadła dobrze.

Żnin.

Walka policji z bandytami. Wczoraj po południu policja z Niedźwiadek w powiecie żnińskim stoczyła zaciętą walkę z bandytami, w czasie której posterunkowy Sierocki został ciężko postrzelony. Pięciu bandytów ujęto. Jeden z nich niej. Pfeifel z Wywierczyna jest ciężko ranny. Starosta Szczerbiński ze Żnina i komisarz policji Martynik z Wągrowca kierują osobiście dalszym pościgiem za zbiegłymi bandytami. Policja z Janówca wywiązała się bardzo sprawnie. Bliższe szczegóły podane będą jutro.

Rogoźno.

Wybory do Rady Miejskiej. W listopadzie br. odbędą się w Rogoźnie wybory do Rady Miejskiej.

Z cechu obuwniczego. Na ostatniem zebraniu cechu obuwniczego uchwalono utworzyć przy cechu oddział czeladniczy.

Z ruchu Przemysłowców. W ub. czwartek odbyło się walne zebranie Tow. Przemysłowego. Zebranie zagaił prezes p. Kośmicki. Następnie przystąpiono do sprawozdań zarządu i to prezesa, sekretarza i skarbnika. Szeroko debatowano nad nadmiernemi oszacowaniami i podatkami. Odczytano również komunikaty Izby Rzemieślniczej. Ponieważ w listopadzie br. przypada 50-lecie istnienia towarzystwa, uchwalono uroczystość tę obchodzić w dniu 24 listopada.

Z Sądu Grodzkiego. Z dn. 15 lipca br. rozpoczęły się w tut. Sądzie wakacje, które potrwają do 15 września br. Podczas wakacji rozpatrywane będą tylko sprawy niecierpiące zwłoki.

ANTIBA SP. z O. O. WARSZAWA · L·S·S · DENTOSAN PASTA DO ZĘBÓW BIELI CZYŚCI CHRONI OD ZEPSUCIA

Sprzedaż detaliczna w sklepach Przem. Handl. Zakł. Chem. **Ludwik Spiess i Syn S. A., Warszawa,** Marszałkowska 99, Marszałkowska 140, Plac Teatralny 18, **Łódź,** Piotrkowska 107 — oraz we wszystkich składach aptecznych, aptekach i perfumerjach. (18115

Śmierć przy pławieniu konia

Z **Janikowa** donoszą: robotnik Fr. Malke pławiąc konie w pobliskiem jeziorze, spadł do wody i począł tonąć. Zanim przyszła pomoc nieszczęśliwy poszedł na dno jeziora. Wszelki ratunek był spóźniony. Rozpacz ojca, który był świadkiem tej tragedji — nieskończona. Nieszczęśliwy liczył zaledwie 22 lata, i przebył szczęśliwie nie tak dawno dwie poważne operacje.

Śmierć tak młodego człowieka wzbudziła ogromne współczucie wśród okolicznej ludności.

Nieszczęśliwy wypadek samolotowy.

Z **Gniezna** donoszą: samolot wojskowy z 3 pułk. lotniczego zmuszony był lądować na kartoflisku w Mielinie. Lądowanie odbyło się szczęśliwie i lotnicy zamierzali puścić się w dalszą drogę.

Wtem przy aparacie oderwało się lewe koło podwozia i śmigło uderzyło o ziemię. Wskutek tego samolot wywrócił się. Sierżant Polus doznał okaleczenia na twarzy, zaś porucznik Lutosławski wyszedł bez szwanku.

Pożar warsztatu.

Z **Strzałkowa donoszą**: w Strzałkowie spłonął warsztat stolarski Pelagji Brzezińskiej, wartości 2.000 zł.

Tragedja robotnika i jego odważnej żony.

W Śremie — zajęty przy kopaniu dołu robotnik Gorzelańczyk został zasypany ziemią. Z pomocą pośpieszyła mu żona — która również uległa temu samemu losowi. Czemprędzej zaczęto ratować oboje. Gorzelańczyk skonał w kilka chwil po odgrzebaniu — a żona jego walczy ze śmiercią.

Wągrowiec.

Budowa stadjonu. Prace około budowy stadjonu sportowego Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w Wągrowcu postępują szybko naprzód. Wszystkie urządzenia sportowe na stadjonie są wzorowane i budowane w myśl przepisów P. Z. L. A. Dotychczas ukończono: boisko treningowe, dwa boiska do koszykówki i dwa do siatkówki. Otwarcie dwóch kortów tennisowych nastąpi w dniu Powiatowego Święta P. W. i W. F. 4 sierpnia.

Z ruchu budowlanego. W ub. tygodniu dokonano uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego pod nowobudujący się gmach hali ćwiczeń szkoły powszechnej. Uroczystego aktu wmurowania dokonał w obecności przedstawicieli władz, społeczeństwa, zastępca p. burmistrza Książkiewicza. Gmach zostanie ukończony prawdopobobnie z końcem sierpnia.

AUDYCJE RADJOFONICZNE.

CZWARTEK, 25 LIPCA.

20,30: **Poznań.** (Transmisja z sali reprezentacyjnej P. W. K.). Koncert organowy prof. Feliksa Nowowiejskiego.

20,30: **Kraków.** Koncert wieczorny poświęcony muzyce operowej.

21,15—22,00: **Poznań.** Audycja wokalna w wykonaniu p. Zofji Fedyczkowskiej, art. opery (sopran). Akomp.: p. Mieczysław Mierzejewski.

21,00: **Budapeszt.** Kompozycje Liszta. (Gramofony).

17,15: **Zurych.** Słuchowisko dla dzieci p. t. „Dornröschen".

20,05—20,30: **Poznań.** Odczyt p. t. „Historja małżeństwa w Polsce w świetle ostatnich badań", wygłosi dr. Zygmunt Wojciechowski, prof. U. P.

Poświęcenie gabinetu fizykalnego w Koronowie.

(Od specj. sprawozdawcy „Dz. Bydg.")

Stała się rzecz dobra i wielce pożyteczna ,iż Powiatowa Kasa Chorych otworzyła w Koronowie w ładn. czteropokojowym mieszkanku własną filję tzw. gabinet fizykalny.

W gabinecie tym chorzy będą mogli korzystać z opatrunków, apteczki, lamp kwarcowych itp. Tam też będzie ordynował lekarz i wypłacane będą zasiłki. Wszystko to ma na celu ułatwienie ubezpieczonym korzystania z dobrodziejstw Kasy Chorych tak, aby zainteresowani nie potrzebowali przy lada sposobności trudzić się do Bydgoszczy.

Poświęcenie tej tak pożytecznej placówki odbyło się ub. soboty o godz. 6 po południu. Obecni byli pp.: dyrektor Kasy Chorych p. Wachowiak, ks. prob. Zelewski ,burmistrz Wodniczak, naczelny lekarz dr. Lewiński, aptekarz p. Nowacki, dr. Tywuczyk, dent. Klein, p. Mroczkowski, p. Jan Górski, p. B. Janiszewski, p. Józef Zakęs, p. Masełkowska, p. Majerowa, dr. Szews itd. Okolicznościowe, piękne przemówienie wygłosił dyr. Wachowiak, który prosił w końcu ks. prob. Zelewskiego o poświęcenie.

Po ceremonji poświęcenia przemawiali pp.: ks. prob. Zelewski, burmistrz Wodniczak, dr. Lewiński, p. B. Januszewski p. B. Januszewski, dr. Szews oraz przedstawiciel „Dz. Bydgoskiego" p. red. Henryk Ryszewski. Po wspólnej fotografji odbyło się skromne przyjęcie dla uczestników tej uroczystości.



Kierownikiem tej zbożnej placówki w Koronowie jest p. Bajerowski, zaś sanitarjuszką, która ma za sobą ukończone specjalne kursy, jest p. Sieracka. Szczęść więc Boże dobrym, szlachetnym poczynaniom.

Echa Zjazdu Ziemian w Poznaniu.

W związku z wiadomością podaną w naszym numerze niedzielnym (166 z dnia 21. 7. 29.) pt.: „Dlaczego Minister Niezabytowski nie był na zjeździe Ziemian w Poznaniu", otrzymujemy od osób zainteresowanych nast. wyjaśnienie: Niezależnie od listu odręcznego, o którym mowa w danej notatce, ks. K. Lubomirski, Prezes Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich, osobiście prosił Pana Ministra Rolnictwa o łaskawe zaszczycenie swą obecnością Zjazdu Ziemian — na tydzień przed Zjazdem — na otwarciu Wystawy Hodowlanej w Poznaniu i otrzymał obietnicę przybycia.

Lustracja Straży Pożarnych w pow. chełmińskim.

Zarząd Wojewódzkiej Straży Pożarnej na Pomorzu, na którego czele jako prezes stoi p. burmistrz Tomczyński, przeprowadził w dniu 18 i 19 bm. przegląd sikawek w powiecie chełmińskim i to: 18 bm. w Chełmnie na Placu Targowicy, o godz. 10 przed poł. na m. Chełmno, na obwody wójtowskie: Klamry, Podwiesk, Ruda, Stolno, Małe Czyste, Brzozowo, Starygród. W tym samym dniu o godz. 17 odbyła się lustracja w **Lisewie** na Placu Targowym dla obwodów wójt.: Lisewo, Drzonowo, Dubielno, Pniewite, Paparzyn, Trzebietach, Wieldządz, Linowiec. W dniu 19. bm. o godz. 17 w Unisławiu, na obwody: Unisław, Kijewo, Falęcin, Czin, Kokocko, Bruki, Dąbrowa, Chełm., Ostromecko. Lustrację przeprowadził p. starosta Ossowski, który zaprosił prezesa Woj. p. burm. Tomczyńskiego, inspektora Woj. p. komendanta Kaszewskiego z Grudziądza, który zbadał gruntownie każdą sikawkę i przyrządy ratownicze.

Za sprzeniewierzenie 7 miesięcy więzienia.

Z Działdowa donoszą: Listonosz Kościński z Działdowa, który w lutym br. dopuścił się defraudacji przeszło 500 złotych, skazany został przez izbę karną w Brodnicy na 7 miesięcy więzienia.

Poświęcenie sztandaru Tow. Powst. i Woj. w Klonowie

Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Klonowie, powiat Tuchola, obchodzi w niedzielę, dnia 25 sierpnia uroczystość poświęcenia swego sztandaru.

Program uroczystości: O godz. 6,30 pobudka, od godz 8,30—10,15 przyjmowanie gości, o godz. 10,30 raport, przegląd Towarzystwa i odmarsz na mszę św., o godz. 13,30 wręczenie sztandaru, przysięga i defilada, o godz. 14-tej wspólny obiad w oberży p. Friesego, o godz. 15 koncert, składanie życzeń, wbijanie gwoździ pamiątkowych, przemówienia i zapisywanie do księgi pamiątkowej, o godz. 19 przedstawienie amatorskie. Po przedstawieniu tańce.

Zjazd delegatów koła Miast Pomorskich w Chojnicach.

Dnia 27 lipca 1929 r. zjadą się do Chojnic delegaci miast pomorskich, zrzeszonych w związku p. n. „Koło Miast Pomorskich".

Porządek dnia: sobota 27 bm., o godz. 14-tej wspólne śniadanie w hotelu Priebe przy Rynku (wydane przez miasto). O godz. 15-tej obrady w sali posiedzeń Rady Miejskiej. W programie obrad pomiędzy innymi referat p. burmistrza dr. Sobierajczyka na temat: „Pobudowane i budujące się kolonje robotnicze w Chojnicach", oraz wykład prezydenta miasta Włodka z Grudziądza o „Kongresie w Hiszpanji". Po skończonych obradach goście zwiedzą chojnickie kolonje robotnicze.

Niedziela, 28 lipca br. Przed południem odbędzie się (ewentualnie!) gwiazdowy rajd samochodowy Klubów Automobilowych woj. poznańskiego i pomorskiego z udziałem Klubu gdańskiego. Po południu zaś miłośnicy sportu wodnego udadzą się na regaty Związku Klubu Żeglarskiego całej Polski, które odbędą się na jeziorze Łukomie przy Chojnicach. (Łukomie jest **starą i właściwą** nazwą jeziora, które popularnie zwie się Charzykowskiem od wsi nad niem położonej).

Toruń.

Nocny dyżur ma do dnia 26 bm. włącznie apteka pod „Lwem", Rynek Nowomiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 24 bm., o godz. 20,15 premjera rozgłośnej sztuki M. Lengyel'a pt.: „Tajfun" w której zaprezentuje się naszej publiczności nowo pozyskany artysta i reżyser p. K. Opaliński. „Tajfun" dzięki swemu egzotycznemu tłu japońskiemu i ciekawej, pełnej silnych momentów akcji — zdobywał sobie wszędzie olbrzymie powodzenie. W sztuce bierze udział cały zespół, główną rolę kobiecą wykona p. Bożewska. Ceny miejsc zwyczajne.

W czwartek, dnia 25 bm., o godz. 20,15 ostatni raz komedja w 3-ch aktach Adama Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca". — Ceny miejsc najniższe.

Z za kulis. Jak się dowiadujemy, udało się dyrektorowi teatru p. Rygierowi pozyskać na sezon 1929-30 znakomitego artystę charakterystycznego i reżysera p. Kazimierza Opalińskiego, wieloletniego filara teatru katowickiego a ostatnio kierownika artystycznego Teatru Miejskiego w Grudziądzu. Nowopozyskany artysta ukaże się po raz pierwszy publiczności toruńskiej w jednej z swych najlepszych kreacyj (dr. Tokeramo) w egzotycznej sztuce Lengyd'a p. t. „Tajfun". Premjera dziś w środę.

Kino „Pan" daje piękny dramat erotyczny w 10 akt. pt.: „Dziewczęcy raj". Od godz. 11 wieczór wyświetlany będzie dla dorosłych naukowy film fizjologiczno-seksualny, ilustrujący walkę z chorobami wenerycznemi, pt.: „Życie i przeszłość kobiety".

Wycieczka wioślarzy w Toruniu. Dnia 21 bm. w godz. popołudniowych przybyła na łodziach do Torunia wycieczka wioślarzy, w liczbie około 100 osób. Gości powitali w przystani członkowie Tow. Klubu Wioślarskiego. Wieczorem wioślarze udali się pod pomnik, M. Kopernika, gdzie złożyli wieniec i odśpiewali „Rotę". Odjazd uczestników wycieczki w dalszą drogę do Poznania nastąpił dnia 22 bm. w godzinach rannych.

Utonął podczas kąpieli.

Z Torunia donoszą: kapiąc się w Wiśle utonął niej. W. Kwiatkowski z zawodu tapicer, zam. w Toruniu przy ul. Jerzego 75.

Zwłok topielca dotychczas nie wydobyto.

Śmierć w nurtach Wisły.

Z Torunia donszą:

Dnia 21. bm. utopił się podczas kąpania w martwej Wiśle, kapral z 3 baonu 67 p. p. Koprowski Anastazy. Zwłoki jego dotychczas nie wydobyto.

Grudziądz.

Tow. Właścicieli Nieruchomości w Grudziądzu zawiadamia, że roczne walne zebranie odbędzie się w dniu 25 bm., o godz. 7,30 w sali hotelu pod „Złotym Lwem" przy ul. 3 Maja. Referować będzie poseł Osada. Obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

Wycieczka Krajoznawcza. Tow. Krajoznawcze urządziło w niedzielę, dnia 21 bm. pod kierownictwem ks. dr. Łęgi prezesa P. T. K. wycieczkę otwartemi autobusami do Rogoźna, Łasina, Słupy i Gruty. Zwiedzono ruiny zamku pokrzyżackiego w Rogoźnie kościół i grodzisko pokrzyżackie, w Łasinie piękną dolinę Ossy pod Słupem, gdzie szczególnie zainteresował obecnych dawny gród Chrobrego, którego ślady wznoszą się nad Ossą. Wreszcie zwiedzono kościół w Grucie i Okoninie. Objaśnień udzielał prezes P. T. K. Całe popołudnie spędzono na świeżem powietrzu, i ze śpiewem wrócono o godz. 10 do domu. Wycieczki autobusowe P. T. K. cieszą się stale znaczną frekwencją. W wycieczce do Wąbrzeźna i Niedźwiedzia brało udział 60 osób, do Rolewskiej Szwajcarji przeszło 50, do Rogoźna, Słupy 40. Następna wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. do puszczy tucholskiej, mianowicie do najbardziej uroczych miejsc koło Osia i Tlenia.

Kino „Orzeł" wyświetla film pt.: „Grzechy Rozwódki", jako nadprogram: szampańska komedja pt.: „Niesamowita noc".

Kino „Nowości" wyświetla sensacyjno-kryminalny film pt.: „Zamach w San Francisko" z Pricilą Dean i Leonem Chaney w rolach tytułowych.

Tow. Robotników Katolickich zorganizowało familijną wycieczkę do Dragaszu. O godz. 14 na Gł. Rynku odbyła się zbiórka wszystkich członków. Do szeregu stanęło około 500 członków. Wymaszerowano z orkiestrą S. M. P. na czele i ze sztandarem towarzystwa. Pogoda sprzyjała w pełni. Bawiono się wesoło. Z księży wzięli udział: ks. Felchner, ks. Kaszewski, ks. Sowiński oraz inż. Partyka, Leon Jankowski (Ch. Z. Z.), red. Rakowski i inni. O godz. 18 rozpoczęły się w sali ochocze tańce.

Wielki proces o nadużycia w Magistracie w Grudziądzu.

Co do tajemniczego włamania do Miejskiej Kasy Głównej, oraz kradzieży ksiąg kasowych, śledztwo ustaliło ponad wszelką wątpliwość, iż kradzieży tej dokonali Antkowiak i Fularczyk gdyż po pierwsze: do ubikacyj kasowych skąd miano wykraść księgi, prowadzą

drzwi pancerne

o skomplikowanych zamkach, niemożliwych do otwarcia zwykłym kluczem, zaś klucze od tych drzwi posiadali tylko Antkowiak i Fularski. Dalej ustalono oznaki, stwierdzające upozorowane wyłamanie siatki metalowej na stole, gdzie znajdowały się księgi, a mianowicie brak jakichkolwiek śladów gwałtownego wyrywania siatki, przeciwnie wszystko wskazuje, iż odkręcono druty a potem zgięto je.

Pozatem stwierdzono, iż w dniu w którym miano rzekomo dokonać włamania i kradzieży ksiąg, tj. w dniu 19 marca 1928 r., Antkowiak i Fularczyk — co zresztą sami przyznają — byli około godziny 6 wieczorem w biurze rzekomo celem

„odrobienia zaległej pracy".

Dziwne jednak, że „odrabianie" nie trwało zbyt długo, gdyż wkrótce Fularczyk wyszedł z biura, Antkowiak zaś opuścił biuro około godziny 7-ej.

Luksusowe mieszkania, auta i tartaki — za zdefraudowane pieniądze.

Jak zdołano stwierdzić — nadużycia sięgają olbrzymiej sumy kilkuset tysięcy złotych. „To też nic dziwnego — pisze „Goniec Nadwiślański" — że oskarżony Antkowiak, pobierając pobory VII stopnia służbowego, mógł odkupić zakontraktowane przez

dyrektora firmy „Pepege" p. Halperina

siedmiopokojowe mieszkanie, luksusowo je umeblować, urządzać polowania na wynajętych przez siebie terenach, oraz zgłaszać oferty na kupno różnych objektów, jak kupno 80.000 cegieł itp. chociaż żadnego majątku osobistego nie posiadał.

Podobnie i Szczygiel, który pobierał uposażenie VIII. stopnia służbowego, potrafił się wspaniale umeblować, w roku 1926

kupił sobie samochód

za 6.000 złotych, oraz mógł on pożyczyć znaczne sumy na weksle różnym osobom i firmom, aczkolwiek ani on ani jego żona żadnego majątku nie posiadali, a do czasu objęcia stanowiska w Magistracie pędzili żywot bardzo skromny.

Jak stwierdzono suma rozpożyczonych na lichwiarski procent pieniędzy przez Szczygła sięga podobno olbrzymiej

cyfry 40.000 złotych

i to najdziwniejsze, że pieniądze te pożyczały nawet niektóre poważne firmy grudziądzkie. Dalej ustalono, iż Szczygiel nosił się w roku 1926 z zamiarem kupienia kamienicy w Grudziądzu, jak również zabiegał o kupno pewnej posiadłości ziemskiej, której wartość

oceniano na 120.000 złotych.

Wojewoda olbrzymią sumę przeszło 95.000 złotych zdefraudował przeważnie za pomocą oszukańczych manipulacyj przy przechowaniu wkładów depozytowych, głównie zaś na

przechowywaniu kaucyj

Elektrowni i Gazowni Miejskiej, które mieszkańcy miasta składali za wypożyczone zegary wskazujące zużycie gazu lub elektryczności. Takich kont Miejska Kasa Oszczędności posiadała około 17.000, przewaloryzowanie tych kont dało Wojewodzie sposobność do popełnienia ogromnych nadużyć.

W roku 1927

Wojewoda kupił tartak,

od niejakiego Jędrzejewskiego z Nowego, płacąc gotówką 34.000 zł, pozatem przejmując kontraktem notarjalnym sporządzonym przez notarjusza Kokurewicza w Bydgoszczy, dług ciążący na tym tartaku na rzecz Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, w kwocie

4.853,85 dolarów

amerykańskich.

Wojewoda, aby nie zwrócić uwagi na siebie, utworzył fikcyjną spółkę pod firmą „Tartak Parowy W. Hahn i Gapa" — przyczem wyjaśnić należy, iż Hahn jest szwagrem Wojewody, zaś Gapa jest szwagrem Hahna.

Ciekawą rolę w nadużyciach w **kasach miejskich**, odegrał kierownik działu finansowego Magistratu, radca Lipowski, który posiadał główny nadzór nad Miejską Kasą Podatkową i Kasą Główną i on też był stale przewodniczącym każdorazowej komisji rewizyjnej, która co miesiąc badała książkowość kas Magistratu. Rewizje takie przeprowadzane były

pobieżnie i nieudolnie,

gdyż Lipowski zupełnie nie orjentował się w powierzonym mu dziale pracy i nie znał się zupełnie na buchalterji. Pomimo, że za swą pracę Lipowski pobierał ponad 1.000 zł miesięcznie, nie interesował się on zupełnie swemi obowiązkami, tak, że niekiedy trudno go było w Magistracie zastać, gdyż zajmował się przeważnie swemi osobistemi sprawami, lub

handlem biżuterją.

Dopiero, kiedy w Kasie Głównej zaginęły wszystkie księgi, rozpoczął Lipowski „intensywnie" urzędować i to w Ratuszu I. w Głównej Kasie Miejskiej, przyczem urzędowanie to przejawiało się przeważnie w tajemniczych konferencjach

przy drzwiach zamkniętych

z Antkowiakiem, Szczygłem i Wojewodą, oraz ciągłem przeglądaniu różnych papierów w zamkniętym na klucz pokoju.

Wszystkich świadków z pośród urzędników Magistratu, którzy zeznali przed sędzią śledczym, wzywał Lipowski do siebie, i badał treść złożonych przez nich zenań, wyrażając swe niezadowolenie, gdy zeznania te

zmierzały do wykrycia nadużyć.

Pozatem Lipowski — stwierdziły dochodzenia — wiedział dokładnie o kilku wypadkach dokonanych już poprzednio drobnych nadużyć przez różnych urzędników, lecz nie zrobił z tego odpowiedniego użytku, ale przeciwnie zawsze dążył do zlikwidowania sprawy

bez zawiadomienia policji".

Pierwszy dzień rozpraw.

Co mówią oskarżeni?

Po stwierdzeniu personalji trybunał pod przewodnictwem sędziego Chmielewskiego przystąpił do przesłuchania oskarżonego Antkowiaka.

Przewodniczący: Panie Antkowiak, słyszał pan, o co jest pan oskarżony? Czy pan przyznaje się do winy?

Oskarżony: Nie...

Przew.: Do żadnej?

Osk.: Nie.... do żadnej....

Przew.: Jakie ma pan kwalifikacje?

Osk.: Szkołę elementarną i praktykę...

Przew.: Jaką praktykę?

Osk.: Byłem w D. O. K. jakiś czas jako referent kasowy....

Przew.: Więc pan zaprzecza, jakoby pan coś sprzeniewierzył. — A jak nam pan wytłumaczy to swoje dość szerokie życie?

Osk.: Żyłem skromnie....

Przew.: Ile pan pobierał pensji miesięcznie?

Osk.: Około 650 złotych.

Przew.: I za to pan mógł umeblować luksusowe mieszkanie i urządzać polowania?

Osk.: Pojęcie luksusu jest różne a polowanie dzierżawiłem w Dusocinie i Wałdowie, to nie kosztowało tak wiele.

Przew.: Czy pan odkupił mieszkanie po dyrektorze „Pe-Pe-Ge" p. Halperinie?

Osk.: Tak.

Przew.: Ile pan pokoi zajmuje?

Osk.: Sześć — część mebli żona wniosła, a część kupiłem na odpłatę.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa mylnie zainkasowanej kwoty 32.000 zł w Miejskiej Kasie Oszczędności, którą rozpoczął obrońca Antkowiaka, mec. Rudka.

Jak broni się Szczygiel?

Przew.: Czy pan był odrazu rendantem?

Osk.: Nie, najprzód byłem książkowym.

Przew.: A jakie ma pan wykształcenie?

Osk.: Szkołę ludową.

Przew.: A praktykę?

Osk.: Pracowałem 1 i pół roku w Banku Ludowym w Kwidzynie.

Przew.: To niezbyt wiele. A przedtem czem pan był? Czem pan jest z zawodu?

Osk.: Organista, a potem miałem kantynę wojskową.

Prokurator Poleski: A czy jest to prawdą, że w roku 1928 miał pan porozpożyczane pieniądze na weksle w sumie około 70.000 zł?

Osk.: Nie, to nieprawda, panie prokuratorze.

* * *

Rozprawie przewodniczy sędzia **Chmielewski** jako sędziowie zawodowi zasiadają: sędzia **Roszak** i asesor **Trzciński**.

Oskarżają pp. prokuratorzy: **Dewiński i Poleski.**

Oskarżonych bronią: Antkowiaka i Lipowskiego — mec. **Rudka**, Szczygła — dr. **Pehr**, Wojewodę — mec. **Sokulski** z Torunia, Kieraja mec. **Filipowski**, Aszmuta, Grabowskiego i Kaźmierskiego — dr. **Mayzel**, Fularczyka i Rozmarynowskiego — mec. **Siatecki**.

Najwyższy procent od wkładów oszczędnościowych

10%

płaci Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu.

Ponadto **Kasa rozlosowywuje** pomiędzy wkładców **premje** po **50, 100, 200, 300 i 500 złotych.** Wypłaty gotówkowe do 1.000.— zł. na każde żądanie, ponad 1.000.— zł. za dwutygodniowem wypowiedzeniem.

Stan wkładów oszczędnościowych wzrósł w I-szem półroczu o pół miljona złotych.

Za terminowy zwrot wkładów gwarantuje Kasa całym swoim majątkiem i odpowiedzialnością członków w ogólnej sumie

3.500.000.— złotych.

Dlatego składajcie oszczędności

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

Plac 23 Stycznia nr. 21.

P. K. O. Warszawa nr. 170.215. P. K. O. Poznań nr. 206.780.

Przeglądajcie listy wyborcze!

Wybory do Rady Miejskiej w Bydgoszczy zbliżają się. Głosować będzie mógł tylko ten wyborca, którego nazwisko zapisane jest w listach wyborczych. Przeglądajcie wobec tego listy wyborcze wyłożone w lokalu **Miejskiej Szkoły Handlowej** przy ul. Jagiellońskiej 24 (róg ulicy Konarskiego) codziennie od godz. 9 do 13 i od 17 do 20, nie wyłączając niedziel i świąt.

CORSO
Dziś premjera!
Czarny Jeździec
II-ga serja z zakończeniem (19545
WILLIAM DESMOND

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 24 lipca 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Kunegundy ks., Franciszka z Sol.
Jutro: Jakóba apostoła, Krysztofora m.
Wschód słońca: godz. 4,8.
Zachód słońca: godz. 20,3.

DYŻURY APTEK.

Od poniedziałku dnia 22 bm. do poniedziałku 29 bm. dyżurują:
1) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska.
2) **Apteka Pod Aniołem**, ul. Gdańska.
3) **Apteka Władysława Kużaja**, ul. Długa

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Lekarskie Pogotowie Ratunkowe imienia marszałka Piłsudskiego, telefon 6666, Poznań, Grunwaldzka 16a, przewozi karetką sanitarną chorych do i ze szpitali w Poznaniu i poza obrębem miasta Poznania. W razie konieczności przewóz uskutecznia się pod opieką lekarską.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w środę **Wieczór Humoru Leona Wyrwicza.** Niezwykłe zainteresowanie wywołała zapowiedź jednego występu niezrównanego monologisty i satyryka Leona Wyrwicza, który wystąpi dziś w środę jedyny raz w swoim bogatym i nowym programie.

Czwartkowy wieczór wypełni komedja T. Bernarda **„Prawo pocałunku"**.

W piątek premjera arcywesołej krotochwili z francuskiego p. t. **„Medor"**. Rolę tytułową gra p. Kaden, mając za partnerów pp.: J. Korecką, Z. Niwińską, Podgórską i Glińskiego, który sztukę reżyserował.

W sobotę **„Słodka dziewczyna"**.

Szanowna Redakcja rozpoczynając ankietę o sługach, i nas, mężczyzn, wezwała do zabierania głosu. Uważam, że moi koledzy po męskiej płci przezornie nie wmięszali się do tej sprawy. Uważali całą rzecz za babską wojnę. I dopóki tylko panie między sobą ścierały się na języki, można było i należało siedzieć cicho, i przysłuchiwać się z zadowoleniem tej kokoszej kampanji.

Ale oto znalazła się bojowniczka o prawa sług, p. Marja Skoneczna, która uważała za stosowne siłą-mocą wciągnąć nas w wir tej walki. I to na tle erotycznem, jako uwodzicieli sług.

Niechcę kruszyć kopji w obronie moralności pana domu. Są tacy i owacy. Natura w ogóle mężczyzn upośledziła, czyniąc ich zbyt wrażliwymi na niewieście wdzięki. Ale gdyby nie ta wrażliwość, to kobiety czułyby się bardzo nieszczęśliwemi.

Cofając się jednak do właściwej kwestji — czy zawsze li tylko mąż jest winny, gdy stosunek pana do sługi kształtuje się intymniej, niż to być powinno? Proszę wziąść pod uwagę taki wypadek: żona obchodzi się z młodą służącą niegodziwie, krzywdzi ją i maltretuje. W mężu budzi się litość nad uciemiężoną, i stara się ją pocieszyć, naprawić to złe, jakie wyrządza jej żona. Dziewczyna widzi tę różnicę między panem a panią, i poczyna się w niej budzić wdzięczność do tego dobrego, współczującego z jej niedolą pana. To współczucie z jednej strony, a ta wdzięczność z drugiej strony, schodzą się niebawem we wspólnym mianowniku, którym jest wzajemne zbliżenie się, wychodzące poza dozwolone granice.

Radziłbym dlatego, niech żony obchodzą się ze sługami dobrze, niech nie robią z nich desperatek, niech ich po prostu swojem postępowaniem nie popychają w ramiona mężczyzn. Skończyłem!

Aleksander Grabowski.

Od Redakcji. Treść listu i styl jego budzą wątpliwości, czy autor bierze swoje wywody na serjo, czy też delikatnie pokpiwa z materji, która bynajmniej do kpin się nie nadaje. W każdym razie zamieszczamy ten list, a rzeczą naszych czytelniczek jest, rozprawić się z panem G., jeśli uznają to za stosowne. Poniżej zaś zamieszczamy niektóre pisma w streszczeniu, o ile zawierają one uwagi godne myśli, a w całości do druku się nie nadają.

* * *

I tak pani Zofja Skałkowska (Poznań) domaga się stworzenia specjalnego Sądu rozjemczego, któryby rozstrzygał spory między sługą a chlebodawcami.

P. Emilja Wołodkowiczowa (Bydgoszcz) za rzecz najkardynalniejszą uważa Schronisko dla sług, gdzie dziewczęta bez posady mogłyby bez troski przetrzymać najkrytyczniejsze dnie, aż do znalezienia pracy. Schronisko takie musiałoby być bardzo tanie, pojmowane wprost jako instytucja charytatywna, i musiałoby mieć prawo ściągania ze zasług dziewczyny w odpowiednich małych ratach tych kwot, jakich Schronisko dziewczynie ewent. skredytowało. Wtedy przestaną sługi dostarczać największego kontyngentu prostytutek, gdyż przeważnie brak posady i głód popycha je ku nierządowi.

P. Marta Mołodeczna (Gniezno) jest za zniesieniem instytucji białych niewolnic, jak ona nazywa współczesne sługi. Powinno być wolno trzymać tylko dochodzące sługi (dochodzące choćby na 12 godzin na dobę), ale mieszkać i spać powinna sługa poza domem. Chlebodawczyni będzie się wtedy lepiej ze służącą obchodzić, jeśli ta, źle traktowana przez panią, będzie mogła na drugi dzień nie przyjść do posługi.

P. Zofja Franek (Jarocin) żąda, aby pani nie wolno było odzywać się do sługi per ty, tylko per pani. W słudze podniesie to poczucie godności osobistej i wzmoże w niej obowiązkowość, chlebodawczyni zaś będzie miała ciągle przed oczami obowiązek ludzkiego traktowania sługi.

P. Józefa Korabiewska (Poznań) proponuje, aby każda żona, przekonawszy się dowodnie o stosunku miłosnym męża ze sługą, stawiała wniosek do sądu o ukaranie obojga „według odpowiednich paragrafów, bo tylko srogość kar może wykorzenić takie zakłócanie porządku domowego".

P. Marja Lewandowska (Toruń) nawołuje do amerykańskich stosunków, gdzie nawet bogate domy obchodzą się bez sługi. Pierwszym krokiem do tego byłoby stworzenie publicznych kuchni, posyłających obiady do domu, które to obiady przy masowem gotowaniu przez fachową kucharkę mogą być tanie a dobre.

— **Nowe rozporządzenia.** Nr. 166 „Monitora Polskiego" zawiera m. in. następujące rozporządzenia: 1) w sprawie zezwolenia Zakładom Ubezpieczenia na wypłatę sum ubezpieczonych, płatnych na wypadek śmierci spadkodawcy, przed wymiarem podatku spadkowego; 2) o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach powszechnych specjalnych, oraz ruch służbowy w ministerstwach wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz poczt i telegrafów.

— **Akademickie Koło Bydgoszczan przy U. P.** podaje niniejszem do wiadomości, że wszelkich informacyj tyczących się zapisu na wyższe uczelnie, samych studjów oraz warunków życia udziela **kol. Bogdan Szałajda** u siebie w domu **Bydgoszcz, ul. Poznańska 29** we wtorki i czwartki od godz. 15—16. Informacje listowne za nadesłaniem znaczka pocztowego.

— **Odjazd dzieci polskich** z Berlina, Hamburga, Hanoweru, Złotowa — miasta, Lipska i Drezna, przybyłych do Polski w dniu 6 lipca br. nastąpi z Bydgoszczy we wtorek 6 sierpnia o godz. 17,30.

Dzieci, przebywające u krewnych, stawić się winny na dworcu w Bydgoszczy nie wcześniej, jak dnia 6 sierpnia w godzinach południowych wzgl. popołudniowych.

Dzieci należy zaopatrzeć w żywność, gdyż w Bydgoszczy nie będą odżywiane.

Po zaświadczenie na bilet wolnej jazdy od miejsca pobytu do stacji Bydgoszcz winni krewni, u których dzieci przebywają, zwrócić się natychmiast pisemnie do Dyr. Związku Obrony Kresów Zachodnich, Poznań, Fredry 7.

Krewni, którzy nie zgłoszą się po zaświadczenia i bilet sami wykupią, nie otrzymają zwrotu kosztów przejazdu.

— **Organizacja regat bydgoskich** zarówno wszechpolskich (3 i 4 sierpnia) jak i europejskich (18 sierpnia) jest już w pełnym toku. — Przeprowadza ją, jak w latach ubiegłych, znów Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie które, dysponując licznymi rutynowanymi organizatorami dołoży największych starań, aby nie było żadnych niedomagań. Nie ulega wątpliwości, że wszelkie miejscowe władze i urzędy pójdą naszym wioślarzom znów na rękę, aby całość wypadła jak najwspanialej. Sprężysta organizacja, gościnność, ład i porządek są konieczne, aby liczni goście z kraju i zagranicy, zabrać mogli **z Bydgoszczy** jak najlepsze wrażenia.

— **Ostrzeżenie dla kąpiących się w Brzozie.** W związku z nieszczęśliwym wypadkiem zatonięcia, jaki miał miejsce w ub. niedzielę na jeziorze Pojezuickiem w Brzozie—Chmielnikach, przybył do naszej redakcji właściciel letniska tamtejszego p. Niklas, prosząc o ogłoszenie następującego ostrzeżenia; **Wypadki zatonięcia w jeziorze Pojezuickiem zachodzą jedynie wówczas, gdy publiczność nie zważając na ostrzeżenia kąpie się w miejscach niedozwolonych.** Odpowiedzialności przeto p. Niklas nie ponosi, gdy spotka kogokolwiek nieszczęście na terenie zakazanym. Kąpać się można jedynie tuż przy letnisku, gdzie jest plaża i zarazem przyrządy ratownicze oraz łódź ratunkowa w pogotowiu. W miejscach niebezpiecznych były poustawiane tablice ostrzegawcze, które jednak jacyś nieznani sprawcy pousuwali. Wobec tego przestrzega się wszystkich, aby nie kąpali się poza obrębem samego letniska, ponieważ w jeziorze znajduje się bardzo dużo zimnych źródeł i gdy, na które z nich natrafi kąpiący się, to niechybnie spotka go nieszczęście w formie nagłego kurczu. Gdy publiczność będzie przestrzegała ostrzeżenie niniejsze, to na pewno w przyszłości nie zajdzie ani jeden nieszczęśliwy wypadek.

— **Na kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec** złożyli w dalszym ciągu: pp. Redaktorowa Teskowa zł 180,—, Wiktor Żurawski zł 60,—, Wlkp. Tow. Wyścigow Konnych zł 200,—, Henryk Świniarski zł 10,—, Radca K. Żychliński zł 100,—, Karbid Wielkopolski zł 240,—, Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie zł 60,—. Ze zbiórki w dniu 7-go lipca na ulicach miasta wpłynęło zł 396,20. Za powyższe ofiary składa Komitet wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

— **Piorun wpadł do mieszkania.** Dnia 22 bm. w czasie przeciągającej nad Bydgoszczą burzy, wpadł kominem piorun do mieszkania wdowy p. Marty Greczner przy ulicy Ugory 47. Piorun przeleciał przez pokój, w którym znajdowała się właścicielka mieszkania wraz z swym synem 18-letnim Ludwikiem, i wyleciał oknem, osmalając tylko ściany pokoju. Skutkiem jednak przestrachu, syn p. Greczner dostał ataku nerwowego, w którym zaalarmował straż pożarną. Straż wkrótce przybyła, jednak nie mając nic do roboty, gdyż pożaru żadnego nie było, zawróciła z powrotem. Młody Greczner został odwieziony do Lecznicy Miejskiej, skąd po uspokojeniu mu nerwów, odwieziono go z powrotem do domu w stanie normalnym.

W tramwaju.

— Pani Łepkoska, nie wyspała się pani dzisiaj?

— Dlaczego nie miałabym się wyspać?

— A bo pani tak oczy zamyka.

— Zawsze ję zamykam, gdy przez most teatralny jade.

— Boi się pani wody?

— Także coś nowygo. Czy to ja żyd albo pijak, abym sie wody bała. Zamykam oczy, bo nimoge patrzyć na ten szkarp nad Brdą, wej tu jak ta łuczniczka stoi. Zrujnowany, zmarnowany, rozburzony, jakby po jaki wojnie albo powodzi. Tak mnie i wstyd za Bydgoszcz i wole sie na to nie patrzyć.

— Co sie pani bydzie wstydziła za drugich. Niech ci sie wstydzą, do których remont takiego czegoś należy.

— Nu przecie niech sie miasto tem zajmie nie zaś pani Łepkoska.

— Jakie miasto, moja pani, gdzie jest to miasto? Magistrat, albo Rada Miejska albo Dyrekcja Dróg Wodnych? Wszyscy oni do kupy nic nie warci, o nic nie dbają, jeszczeby z tego miasta zdarli, zamiast je reperować. Z całygo świata ludzie na Wystawe jadą, przystają na moście, gapią sie na te pozrywane boki i mówią: szwajnewirtszaft! A mnie wtedy krew ze wstydu zalewa.

— Przecie pani nie jest gospodarzem miasta, w żadnym klubie radzieckim nima głosu...

— Gdybym ja tam głos miała, tobym tak na nich pysk rozwarła...

— Pani Łepkoska nima głosu? Przecie z placu Teatralnego na Rynek panią słychać.

— Ale w klubie radzieckim nimam głosu, rozumie pani, pani Piernoga?

— Toć Chadeki chcą forse na ten remont uchwalić.

— A dlaczego nie uchwalają? Oni niejedno chcieliby, ale zawsze nima nikogo, coby im dał sztosa. Jak Boga kocham, albo niech władza coś z tym sodomskim szkarpem zrobi, albo ja składke po mieście urządzę, wej taką samą, jaką pan Bełza zrobił na tego Sienkiewicza.

— I dużo tyż pani da na początek?

— Tegu ja nie mówiła, że coś dam. Gdyby ja na wszystko dawać miała, tobym sama musiała boso chodzić. Ale zapluje do innych, aby dawali...

— Zapluć pani chce?

— Pani Łepkoska pewnie myśli, że zaapeluje.

— Co mnie tam za słowa podbieracie... Zaapeluje tedy do innych o grosz na dobre dzieło. Zobaczycie, że pon Teska pirszy da bodaj marnych 50 złotych.

— Prędko by pan Teska zbankretował, gdyby swoją kieszenią chciał reperować magistracką fuszerke.

— A kiedy on tak ino da, aby drugim wstydu narobić. A zresztą czego chcecie? Za 50 złotych kupi już pare miechów cymentu. Niech pon Stranc da do tego cegłów, a pan inżinier Jaworski niech sie podyjmie roboty za darmoche, to i bez magistratu, bez Rady miejski i bez dyrekcji zalepimy ten bok na Brdzie, te ropiącą rane Bydgoszczy, ten szkandał dwudziestygo wieku...

— Rany Boskie, gdzie sie pani Łepkoska tak gadać nauczyła?

— Una chodzi na nauke do pana Rybickiego.

— Przecie chcą we dwoje miasto ratować.

— Niepodobna?

Rynek!

Fermenta
OCET WYKWINTNEJ KUCHNI

Przy przeczuleniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu strachu posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego w każdym jego odcinku. Powagi lekarskie przyznają, iż nawet u ludzi w starszym wieku woda **Franciszka-Józefa** działa niezawodnie. Żąd. w apt.

— **Mianowanie.** „Monitor Polski" z dnia 22 bm. donosi iż Prezydent Rzplitej postanowieniem zamianował prezesa dyrekcji poczt i telegrafów w V st. sł. Sylwestra Maciejewskiego — prezesem dyrekcji poczt i telegrafów w Bydgoszczy w IV st. sł.

— **Z Kursów Dokształcających i Maturalnych w Bydgoszczy (Szkoła ul. Świętojańska).** W roku szkolnym 1928/29 **egzamin państwowy** złożyli nast. słuchacze Kursów Dokształcających pp.: Bujak Wincenty, Fandrejewski Leon, Golicki Wincenty, Gocki Józef, Górniak Józef, Habel Szczepan, Kaźmierczak Stanisław, Klinota Józef, Mikołajczak Józef, Nowacki Ignacy, Polewicz Józef, Romiej Stanisław, Stasiak Ignacy, Tomalak Józef, Tarczyński Henryk, Wiśniewski Leonard, Ziółkowski Józef, oraz p. Klatecki Stanisław z 6-ciu klas gimn. matematyczno-przyrodniczego. Sekretarjat Kursów: ul. Świętojańska — Szkoła, przyjmuje zapisy słuchaczów na rok szkolny 1929/30 od godz. 6—8 wieczorem.

— **Dzień św. Wincentego.** Tow. Pań Mił. przy Farze donosi, że dzień św. Wincentego à Paulo 19 bm. minął w bardzo podniosłym nastroju. Rozpoczęto takowy Mszą św. i wspólną Komunją św. razem z ubogimi. Dalej obdarzono 200 ubogich kawą z plackiem. Aby fundusze na rzecz tę zdobyć, urządził komitet z początkiem tygodnia wycieczkę do Rynkowa połączoną ze wspólnym podwieczorkiem i rozmaitemi niespodziankami; szystko udało się w całej pełni; po obliczeniu kosztów wręczono siostrze Józefie 200 zł. — Serdecznie dziękujemy Paniom, które ten trud zajęcia się wycieczką poniosły, oraz Ofiarodawcom, którzy się czemkolwiek do tej imprezy przyczynili. Niech Bóg Im błogosławi! — Zarząd Tow. Winc. à Paulo przy Farze.

— **Psy przewodniki dla ociemniałych.** W zakładzie tresury psów p. Budy na Wilczaku odbyło się 22 bm. odebranie przez specjalną komisję 3 psów-przewodników dla inwalidów ociemniałych. Komisja ta uznała, że psy są wytresowane b. dobrze. P. Buda dostarczył inwalidom ociemniałym z ostatniemi psami razem 100 psów-przewodników, które ze swych zadań wywiązują się wprost idealnie. Otrzymał on też dziesiątki podziękowań za dobrą tresurę psów.

— **Zderzenie się samochodów.** Dnia 22 bm. przy zbiegu ulic Gdańskiej i Chocimskiej na samochód p. dra Józefa Kubczaka, zamieszkałego przy ulicy Jagiellońskiej 8, najechał jakiś drugi samochód, którego numeru nie można było stwierdzić, ponieważ natychmiast umknął. Skutkiem zderzenia samochód p. dra Kubczaka odniósł lekkie uszkodzenia, jednak dzięki tylko przytomności i zachowaniu zimnej krwi p. dra K., który sam kierował autem, obeszło się bez wypadku z ludźmi. W krytycznej bowiem chwili, p. dr. K. zdołał opanować kierownicę i przez odpowiedni zwrot auta, zapobiegł nieszczęściu.

— **Bezdomna kobieta w budce wartowniczej.** W nocy z 22 na 23 bm., podczas patrolu, policja znalazła w budce wartowniczej, tuż przy Szkole Podchorążych, leżącą jakąś niewiastę, która okazała się bezdomną 32-letnią Anną Lamencką. Odstawiono ją do aresztów policyjnych, ponieważ nie umiała wytłumaczyć, dlaczego znajdowała się w budce.

— **Czyje rzeczy?** Policja bydgoska podaje do wiadomości, że w Poznaniu został przytrzymany pewien złodziej, któremu odebrano futro męskie szare na czarnych baranach, futrzaną kamizelkę, parę spodni jasno-bronzowych i jedno ubranie marynarkowe bronzowe, pochodzące z kradzieży, najprawdopodobniej dokonanej na tutejszym terenie. Poszkodowani zechcą się zwrócić bezpośrednio do policji śledczej w Poznaniu.

— **Walki zapaśnicze u Kocerki.** Wczorajszy wieczór walk zapaśniczych o łączną nagrodę 3.000 złotych przyniósł następujące wyniki: **Sprincis** (Litwa) prawidłowo w 26 min. przednim pasem położył **Turaua** (Westfalja), zapaśnik żydowski **Faktor** w 15 min. chwytem biodrowym przygwoździł do maty Ukraińca **Tumę.** Spotkanie **Dubowa** (Rosja) z benefisantem Kazimierzem **Potęgą** przy znacznej przewadze Rosjanina nie dało jednak rezultatu. Mecz bokserski **Jankowski — Szternberg** (rewanżowy na żądanie ostatniego) zakończył się w 10 rundzie zasłużonem zwycięstwem Poznańczyka, który i tym razem stanął w ringu z silnie opuchniętą lewą ręką.

Dziś walczą: Dene — Turau, Faktor — Kroton, Bębenek — Rogenbaum i **Dubow** contra **Sprincis.**

Czeki bez pokrycia.

Niejaki Zygmunt Kurowski, zamieszkały w Bydgoszczy, przy ulicy Sienkiewicza 29, wystawia czeki, na które nie ma żadnego pokrycia. Poszkodowanych zostało kilka firm bydgoskich, które jednak nie pogodziły się z takim stanem rzeczy i sprawę skierowały do prokuratury. Czeków bez pokrycia wystawiać nie wolno, gdyż za to odpowiada się przed sądem karnym, przed którym stanie również Kurowski. Ostrzega się przed przyjmowaniem tych czeków.

Trąba powietrzna w powiecie bydgoskim.

Augustowo, 24. 7. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych przeszła nad majętnością Augustowo, w powiecie bydgoskim **trąba powietrzna, niszcząc doszczętnie zabudowania folwarczne i ogród owocowy wraz z parkiem. Straty są olbrzymie.**

Szczegóły podamy w jutrzejszym numerze.

Na miejsce wypadku wysłaliśmy specjalnego sprawozdawcę.



W czasie upałów

lub po znojnej pracy spożycie aromatycznego i pożywnego deseru działa nadzwyczaj orzeźwiająco.

Dra Oetkera Proszki na budyń
Dra Oetkera Ambrozja
Dra Oetkera Galaretka

ze smakiem malinowym, poziomkowym, porzeczkowym, wiśniowym, marzankowym, brzoskwiniowym, morelowym, ananasowym, maraskinowym, cytrynowym, pomarańczowym, waniljowym lub rumowym ułatwiają szybkie sporządzanie odnośnych potraw według przepisu podanego na każdej paczce oryginalnej. Smakują one ze **sosem waniljowym Dra Oetkera** znakomicie. Liczne wskazówki jak przyrządzać desery i jak piec ciastka, torty i drobne pieczywo, znaleźć można w nowej **książeczce z przepisami Dra Oetkera F,** którą po cenie 40 gr nabyć można w każdym sklepie spożywczym, a w razie wyczerpania za nadesłaniem znaczków wprost od

Dra Augusta Oetkera, Oliwa.

ZE SPORTU.

Zawody pływackie Bydgoskiego Klubu Pływackiego odbędą się w przyszłą niedzielę, dnia 28. bm. o godz. 15 w pływalni wojskowej (obok nowej elektrowni). Oprócz zawodów pokazy ratownictwa, skoków, style pływania, rozgrywkę w „Water-Polo" (piłkę wodną) i t. p. Zaznaczyć wypada, iż Bydgoski Klub Pływacki jest najsilniejszem stowarzyszeniem pływackiem na Pomorzu.

Z ruchu Chrześcijańskiej Demokracji.
Zebranie informacyjne koła Bydgoszcz-Jachcice.

Pod przewodnictwem prezesa Lewickiego obradowało wczoraj (wtorek) w sali p. Orczykowskiego na Jachcicach tamtejsze koło Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji. Referaty na temat wyborów do rady miejskiej wygłosili red. Szalla oraz wiceprezes rady okręgowej Ch. D. Sikora. W dyskusji, w której oprócz referentów zabierali głos pp. prezes Lewicki, sekretarz Przybylski, skarbnik Szemendera, Muszyński, Wojdylak oraz prezes miejscowego koła N.P.R. Lewandowski, zebrani pozostawili ostateczną decyzję radzie okręgowej.

Pozatem poruszono szereg bolączek miejscowych, jak stan ulic i oświetlenia oraz brak mostu skracającego drogę do miasta, oraz dokonano wyboru zastępcy sekretarza, którym został p. Sikora. (js.)

Nadużycia książkowego firmy Goniszewski w Bydgoszczy.
Poszkodował firmę zapomocą oszukańczych manipulacyj na przeszło 20000 zł.

Książkowy firmy „Dom Handlowy Goniszewski" w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej, 26-letni Michał Iwański, dopuścił się poważnych nadużyć na szkodę tejże firmy. Sprawa przedstawia się następująco:

Iwański był zatrudniony w wymienionej firmie od lipca ub. roku jako buchalter i miał powierzoną sobie całą kasowość. Praca jego w początkach była bardzo rzetelną i zadawalającą tak, że firma nabrała do niego przekonania i darzyła go pełnem zaufaniem. Nie długo jednak trwała ta uczciwa praca książkowego Iwańskiego, bo już w listopadzie roku ubiegłego począł on ohydnie zdradzać położone w nim zaufanie i dopuszczać się różnych brudnych manipulacyj na szkodę firmy a mianowicie: Przywłaszczał on sobie weksle klijentów firmy, inkasując na własną rękę należności wekslowe, a gotówkę zabierał dla siebie.

Następnie, sporządzając wykazy, potrzebne do wymiaru podatku obrotowego i dochodowego, firmie przedstawiał wykazy na wyższe sumy, zaś Urzędowi Skarbowemu na niższe. W ten sposób podejmował on z kasy firmy gotówkę, na opłacenie podatków znacznie większą, niż istotnie wpłacał w Urzędzie Skarbowym; resztę zaś pieniędzy zatrzymywał sobie.

Wskutek tych oszukańczych manipulacji poszkodował firmę p. Goniszewskiego — jak dotychczas stwierdzono — **na przeszło dwadzieścia tysięcy złotych.**

Iwański został odstawiony do dyspozycji sądu.

Matki pilnujcie swe dzieci i umoralniajcie je.

I znowu mamy do zanotowania smutny fakt, świadczący o szerzącej się demoralizacji wśród młodzieży, który to fakt podamy do wiadomości, aby echo jego doszło do uszu tych matek, które lekceważą sobie wychowanie dzieci w zasadach moralności chrześcijańskiej; lekceważą niebezpieczeństwa, jakie dziecku zagrażają na każdym kroku, nie pouczając go, czego ma się wystrzegać w swem młodem życiu i nie troszcząc się o to, jak też dziecko spędza czas poza domem.

Młody, bo zaledwie 18 lat życia liczący F. K., zamieszkały w barakach przy ul. Dwernickiego usiłował dnia 19 bm. dokonać gwałtu na dwóch nieletnich dziewczynkach, z których jedna liczyła pięć, a druga dziesięć lat życia, zamieszkałych w tychże barakach. Został on przytem spostrzeżony i spłoszony, ratując się ucieczką; Policja jednak odszukała go i osadziła w więzieniu.

Dowiadujemy się, że w barakach zamieszkują również osobnicy wyzuci z czci i wiary, którzy bluźnią głośno przeciw religji, świętościom i kościołowi, co dzieci słyszą i demoralizują się, więc nic dziwnego, że po takich naukach i przykładach, nie mając żadnego hamulca, stają się skłonne do występku. Ale czy nikczemnicy ci zdają sobie z tego sprawę, że grzech ten zemścić się może na ich własnych dzieciach, — które przeklinać będą w przyszłości swych rodzicieli?...

Matki, pilnujcie więc swe dzieci, uczcie je moralności chrześcijańskiej, jeżeli chcecie doczekać się z nich pociechy, a nie tego, żebyście zmuszone były w przyszłości płakać nad ich losem, a one wam złorzeczyć.

Niech te smutne fakta, o jakich się dziś dość często niestety słyszy, będą przestrogą i nauką dla matek, opiekunów, nauczycieli, jak należy umoralniać, aby ustrzec młode latorośle od szerzącego się zepsucia.

Wyjaśnienie.

Odnośnie do zamieszczonego w „Dzienniku Bydgoskim" z dnia 14. bm. artykułu p. t. „Aparat - naciągacz", wyjaśnia nam p. Franciszek Gieryna, zamieszkały przy ulicy Grudziądzkiej nr. 3, co następuje: Automat, przeznaczony do wyrzucania czekolady, ustawiony przy głównej poczcie, prawidłowo funkcjonuje, o czem publiczność miała sposobność przekonać się podczas demonstrowania działania mechanizmu automatu. Jednak szkodliwe jednostki, których nigdzie nie brakuje, chcąc zdobyć czekoladkę za darmo, wrzucają do aparatu różne szkła, blaszki, metale, kawałki ołowiu i t. d., wielkością i rozmiarami odpowiadające danej monecie, a w skutkach sprawiające to, że automat przestaje funkcjonować, tak długo, dopóki go się nie oczyści z tych naleciałości. Nie właściciel automatu więc, ale nieetyczne jednostki winne są temu, jeżeli automat chwilowo nie funkcjonuje prawidłowo.

P. Gieryna przedstawił nam przytem kilka różnych blaszek oraz starych monet, wrzuconych do automatu.

Są to łobuzerskie nieetyczne wybryki, które najsurowiej napiętnować należy. Przez wrzucanie fałszywej monety, nikt nie odniesie żadnych korzyści, a naraża na straty innych.

— **Jeść to rozkosz! A jakże, dlaczego nie miałoby być!** Ale tylko kto rozumnie potrafi jeść, będzie się czuł młodym i pozostanie rzeżkim, chociażby był w późniejszym już wieku. Ograniczenie się w spożywaniu mięsa nie znajdzie już dzisiaj oporu, gdyż lekko strawne, a przytem pożywne budynie Oetkera, przy których przyrządzaniu mleko znajduje tak bardzo odpowiednie zastosowanie, są szczególnie przydatne i potęgują znakomicie uczucie zdrowia, zwłaszcza zjadane w połączeniu ze świeżem lub gotowanym owocem. Delikatny i doskonały ich smak cenią wysoko dorośli i dzieci. Dla dzieci mają sole mineralne, zawarte w proszkach budyniowych Dra Oetkera, tak potrzebne jako składniki krwi i do ogólnego wzmocnienia, specjalne znaczenie.

— **Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918/19.** Z powodu nroczystości poświęcenia sztandaru, która odbędzie się w niedzielę, 28. bm. zwołuje się zbiórkę wszystkich druhów **dziś, w środę, 24. bm. na godz. 7,30 wieczorem** do koszar 62 pułku piech. (wchód z ulicy Sowińskiego) w celu przeprowadzenia ćwiczeń.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL wystąpił znowu z obfitym i urozmaiconym programem. Na pierwszy plan wybija się niewielki, ale zato doskonały pod względem reżyserji, gry i naświetlania, dramat p. t. **„Bandyta"** z akcją rozgrywającą się w Grecji. W głównej roli Roc la Rocque i piękna Lapa Velez. Dalej znakomity **Charlie Chaplin jako złodziej,** w komedji 4-aktowej, farsa **„Morska świnka"** oraz Pathe Journal.

NOWOŚCI wyświetlało wczoraj doprawdy rzadki film p. t. **„Wykolejeni".** Treść główna filmu chociaż przedstawia walkę życiową pewnej rodziny, jednak w akcji poszczególnej widzimy nędzę i istotny stan rzeczy w Rosji.

MARYSIEŃKA. Dziś premjera dramatu pt. **„Marynarze i blondynki".** Wykonanie filmu odznacza się wielką starannością. Znany George O'Brien w roli marynarza, dał doskonałą sylwetkę notorycznego uwodziciela, sympatycznego zawalidrogi i zawadjaki. Film jest nawskroś oryginalny i treściwy.

CORSO. Dziś premjera wstrząsającego dramatu sensacyjnego p. t. **„Szlakiem złota"** (Druga i ostatnia serja filmu p. t. **„Czarny jeździec"**). W rolach głównych piękna Ethalyn Claire i nieustraszony William Desmond. Nadprogram.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Koronowo. Zebranie Polskiego Str. Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. na sali p. Gollnika przy Rynku. Referat wygłosi wiceprezes okręgu Ch. D. **p. Sikora** z Bydgoszczy. Z powodu ważności referatu, uprasza się członków jak i sympatyków o liczny udział. **Zarząd.**

Zebranie koła **Fordon** odbędzie się w sobotę dna 27 bm. o godz. 7 wiecz. w sali p. Krygiera w Rynku.

Referat o wyborach do Rady Miejskiej wygłosi red. **Bigoński.**

Z powodu ważności spraw o liczny udział członków i sympatyków uprzejmie zaprasza **Zarząd.**

Zebranie koła Północ odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 7,30 w sali p. Mellera, Plac Piastowski (3 maja).

Referat o wyborach do Rady Miejskiej wygłosi **wiceprezes okręg. Ch. D. p. Sikora.**

O liczny udział członków i sympatyków prosi **Zarząd.**

Zebranie koła Śródmieście odbędzie się w sobotę dnia 27 bm. o godz. 7,30 w Resursie Kupieckiej, ul. Jagiellońska.

Referat o wyborach do Rady Miejskiej.

Marysieńka
Początek o godzinie 7-ej i 9-ej

MARYNARZE i BLONDYNKI

Dzieje trzech morskich muszkieterów i ich namiętnych kochanek. Rzecz dzieje się w portach afrykańskich i w New-Yorku.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Tow. Kat. Rob. Polsk. parafji Serca Jezusa. 26. bm. o godz. 6,30 zebranie zarządu i rewizja kasy o godz. 6,30 w salce parafjalnej. W niedzielę 28. bm. o godz. 4,30 półroczne walne zebranie w sali p. Mellera, pl. Piastowski.

Związek Młodz. Pracującej „Jedność" filja I. Dziś w środę, schadzka koleżeńska. Zbiórka przy szkole Przemysłowej o godz. 7.

Okręg Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. W myśl okólników uprasza się zarządy Stowarzyszeń o spieszne przesłanie zgłoszeń na wycieczkę do Poznania, w celu zwiedzenia Wystawy. Udział muszą wziąć ze stow. lokalnych jak i zamiejscowych wszyscy druhowie. Zgłoszenia wysyłać do 25. bm. pod adresem sekretarza okręgowego — Wileńska 2. Zarząd okręgowy (—) ks. Fiedler.

Cech rzeźnicko - wędliniarski. Kwartalne zebranie odbędzie się 24. bm. o godz. 4,30 po południu w sali restauracji Rzeźni Miejskiej.

Sokół V. Dziś o godz. 7,30 ćwiczenia w sali gimn. przy ul. Kordeckiego.

Tow. Uczniów Kupieckich. Zebranie plenarne w środę 24. bm. o godz. 8 wiecz. w sali p. Mellera, pl. Piastowski. Uprasza się o liczny udział.

Tow. Czeladzi Kat. Zebranie 24. bm. o godzinie 20 w Domu Czeladzi, o godz. 19 zebranie zarządu. W czwartek lekcja śpiewu.

O. P. N. „Gwiazda". Zebranie zarządu odbędzie się w czwartek, 25. bm. o godz. 19,30 w salce przy kościele św. Trojcy.

Sokół I. Zebranie zarządu i komisji niestałych dochodów, w czwartek, 25. bm. o godzinie 20 w lokalu p. Żółkiewicza. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Cech cukierniczy. Posiedzenie kwartalne odbędzie się 30. bm. o godz. 4 po poł. w lokalu kol. Stan. Ganasińskiego, ul. Jezuicka 9.

Kat. Tow. Robotników Polskich par. św. Trójcy. Zebranie miesięczne w niedzielę 28. bm. o godz. 4,30 w Domu Katolickim. Na porządku dziennym referat na temat „Obowiązki obywatelskie w bieżącej chwili".

Tow. pom. cukierniczych. Nadzwyczajne zebranie 25. bm. o godz. 8,30 w lokalu p. Ganasińskiego przy ulicy Jezuicki 9.

Bank Polski płacił w dniu 24 lipca za:

dolary amerykańskie	8,84—8,85
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	170,85
franki francuskie	34,81
marki niemieckie	211,71
guldeny gdańskie	172,31
szylingi austrjackie	125,05
liry włoskie	46,47
korony czeskie	26,28

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 23. 7. 1929 roku.

Cena za 100 kg.	od zł—do zł
Pszenica nowa	50,00—50,50
Żyto nowe	25,25—26,25
Jęczmień	28,50—00,00
Jęczmień browarny	00,00—00,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	00,00—00,00
Groch Viktorja	00,00—00,00
Owies	25,25—26,25
Otręby pszenne	00,00—23 00
Otręby żytnie	00,00—21,50

Giełda warszawska

dnia 23 lipca

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	111,50	110,25	110,75
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	064,00	063,50
5 proc. poż. kon.	000,00	046,25	046,75
6-proc. poż. dol.	000,00	000,00	(83,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Dyskontowy	000,00—126,00
Bank Polski	000,00—166,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	78,50— 00,00
Spiess	000,00—130,00
Firley	00,00— 51,00
W. T. Węgla	067,00—000,00
Nobel	00,00— 17,00
Lilpop	34,00— 33,75
Modrzejów	00,00— 25,50
Ostrowieckie Zakłady	81,00— 80,00
Pocisk	00,00— 03,50
Starachowice	00,00— 27,50

Stan wody w Wiśle dnia 24 lipca rano: Toruń 2.21, Fordon 1.30, Grudziądz 1.66.

Przymuję (10582 wszelką pracę, wchodzącą w zakres nowych zaluzji, markiz i rollosów także i reperacje. Czajkowski, Sp. o. Wilczewski, Bydgoszcz, Swiętojańska 7.

SPRZEDAŻE

56 mórg
dobrej roli, 10 jeziora, lasu 40000, wpłaty 35.000, sprzeda „Rolpol" Bydgoszcz, Gamma 2. (10189

Sprzedam (19546 natychmiast dom piętr., 6 lokktorów, 2 interesy, kolonjalka wraz 2 pokoje z knchnią dla kupującego zaraz wolne, wpłata niska, reszta podług umowy. — Adres wskażeDz. Bydg.

Dom
1 ptr. w najlepszym porządku z składem kolonjalnym wprost od właściciela zaraz na sprzedaż. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 19564

Okazyjnie
sprzedam urządzenie składowe, regał oszklony i kontuar. Zgłoszenia od 4 do 6 popołudniu. Walkowiak, Bocianowo 17. 19558

Sprzedam
jedną dobrą dojną kozę. Ujejskiego nr. 49, Bydgoszcz. 19559

Pierwszorzędny
zakład fryzjerski na sprzedaż. Poznańska 1. (19575

Rower
mało używany i wózek dziecięcy tanio sprzedam. Pomorska 60 w podwórzu parter. 10587

Skład
kolonjalny, 2 pokoje z kuchnią z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa do odstąpienia. Zgł. Dolina nr. 2, restauracja, tel. 901. (19552

Drążki
do okna wystawowego tanio na sprzedaż. Gniatczyk Gdańska 157. 10585

Samochód
marki „Ford" w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość skrzynka pocztowa nr. 1, Bydgoszcz I. 10588

Motocykl
4 P. S. 2 cyl. odnowiony, cena 700 zł na sprzedaż. Firma Gannott, Toruńska 54. 10584

Rower
w dobrym stanie sprzedam. Gdańska 96a. Sybilla. 10583

KUPNA

Kupię
maszynę do pisania, używaną. Składnica Sportowa, Śniadeckich 45, tel. nr. 790. 19565

POSADY WOLNE

Zapewniona egzystencja.
Daję codzienne zyski do 30 zł każdemu pracą domową. Informacje i materjeł tylko po otrzymaniu złot. 5. Firma „Carbon", Gdynia. (19562

Pomocnika
fryzjerskiego na stałą posadę poszukuję. W. Kuczkowski, Nakło. (19561

Fryzjerski
pomocnik który onduluje zaraz potrzebny. Zakład fryzjerski, Niedźwiedzia 4. 19530

Ślusarza - mechanika
starszego, specjalistę na rowery (z własnemi narzędziami) przyjmie „Rower", Gdańska 41. 10579

Piekarz (19564 starszy, samotny, samodzielny zaraz potrzebny. Piec systemu opalania drzewem. Zgłosz. Wnuk Paterek, Nakło n/Notecią.

Ekspedjentka
na jeden miesiąc na Hel poszukiwana. Zgłoszenia Dolina nr. 2. (19551

Dzielnych
pań i panów poszukuję każdego czasu. Zarobek 15—20 zł dziennie. Zgł. piśmienne pod „J. R." do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. 19576

Służąca (19550 która mogłaby również pomagać przy bufecie potrzebna. Dolina nr. 2.

Potrzebny
zaraz pracownik (czka) biurowy do cegielni Osiek n/Notecią. Zgłoszenia piśmienne, życiorys i referencje konieczne. (19586

Skrzypka
i pianistkę (stę) lub duet zgrany zaraz potrzebni. Zgłosz. do Dzien. Bydg. Grudziądz. (19582

Panienkę
16—26 letnią z lepszem wykształceniem szkolnem (pozamiejscową — własną pościelą) do lekkich prac domowych i składu przyjmę. Zgłosz. z własnoręcznie napisanym życiorysem pod „15.000" do filji Dzien. Bydg. 10578

Biegłe
maszyniarki ewtl. z maszyną zaraz potrzebne. Dworcowa 14. 10577

Wakuje
zaraz posada dzielnej biuralistki względnie biuralisty br. kolonialnej. Znajomość prowadzenia żurnalu ameryk. konieczna. Język polski i niemiecki pożądany. Zgł. osobiste do hurt. tow. kolonjalnych Zbożowy Rynek 6. (19592

Służąca
z całodziennem utrzymaniem bez spania potrzebna zaraz. Chełmińska 16, I ptr. lewo. 10581

Służąca
z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz lub od 1 sierpnia. Kapturowa, ul. Gdańska 162, I ptr. (19591

Starsza
panienka do składu zaraz potrzebna. Adres wskaże filja Dz. Bydg. (10580

Kucharka
pierwszorzędna zaraz potrzebna do restauracji. Dobre wynagrodzenie. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Zdolna". 10592

Uczeń
krawiecki z $1\frac{1}{2}$ roczną praktyką, z powodu śmierci majstra, szuka dalszej nauki. Of. do Dz. Bydg. pod „A. B. 500". 19548

POSADY POSZUKUJĄ

Maszynistka
początkująca poszukuje posady. Oferty uprasza się skierować Drzewicka, Mileszewy, Konojady, Brodnica. (19581

Osoba
inteligentna, znająca dobrze szycie, prasowanie przyjmie posadę, również do dzieci zaraz. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Sympatyczna". (10586

DZIERŻAWY

Skład
z warsztatem lub bez, nadaje się do wszelkiej branży, z mieszkaniem, centrum miasta, do wydzierżawienia. Zgłoszenia Jan Rekowski, Chojnice, Plac Kościelny 2. (19583

POKOJE

Pokój
umeblowany Dworcowa 56 III lewo. 10575

Pokój
umeblowany słoneczny zaraz do wynajęcia. Gaziński Łokietka 8 b, II ptr. lewo, drugi wchód. 10576

Pokoju
dla syna praktykanta drogeryjnego z całodziennem dobrem utrzymaniem poszukuję od 1. VIII. Zgłosz. pod „Stancja" do Dzien. Bydg. 19528

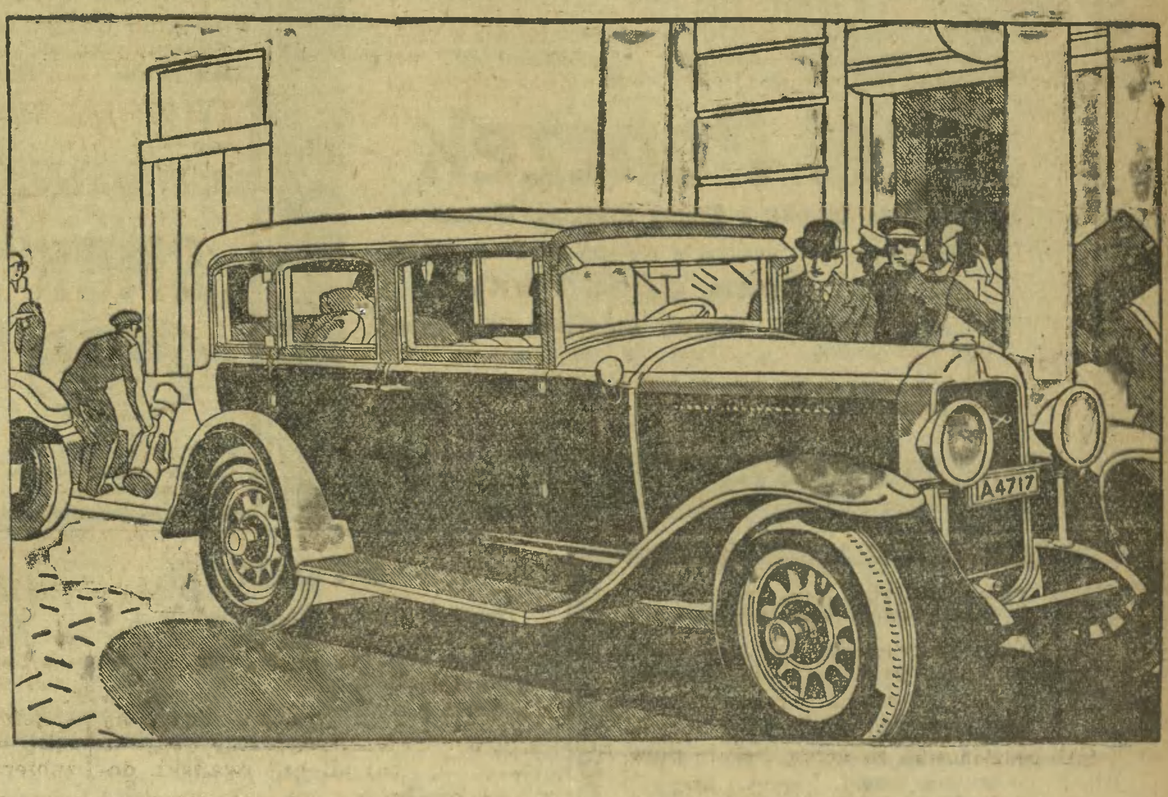
RÓŻNE

Spólnika
urzędnika pensjonowanego lub rolnika, starszego pana 40—65-letniego (choć inwalidę, szuka młodsza inteligentna kobieta celem założenia wspólnie większego gospodarstwa. Of. pod „Inteligentna" do Dz. Bydg. (19555

Skład
z mieszkaniem w Sępolnie w najlepszem położeniu przy Rynku od 1 października br. do wynajęcia. Of. do **Stargardter, Berlin - Spandau, Lynarstr. 25.** W Sępólnie będę 26. 7. w hotelu Buda. (19584

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Strojenie
i reperację fortepjanów wykonuje Firma Drygas, Bydgoszcz, Długa 18. F6863



Niema złych dróg dla Buicka

Czy to piaski na Mazowszu, albo glina na Podolu, wszystko jedno dla Buicka. Zapomina się o złych drogach jadąc samochodem Buick, przebywając je z tą samą łatwością i z tą samą wygodą, jak asfaltowe ulice stolicy. Niema złych dróg dla Buicka.

Słynny 6-cio cylindrowy silnik Buicka zapewnia szybkość 120 kilometrów na godzinę; wzmocnione podwozie robi go nieczułym na najgorsze drogi i bezdroża; karoserja precyzyjnie wykonana przez Fishera i doskonałe resory pozwalają na wygodne podróże, nawet na najdłuższych przestrzeniach.

Buick jest automobilem dla znawców — dla ludzi, którzy nietylko oceniają wytworny wygląd samochodu, lecz równocześnie znają się na technicznych szczegółach. Znawcy wybierają Buicka, ponieważ mogą mu bezwzględnie zaufać, ponieważ udoskonalenia Buicka, rezultat 25 letniego doświadczenia, wykluczają wszelkiego rodzaju niespodzianki w jeździe. *Wyrób General Motors.*

Upoważnione zastępstwa na całem terytorjum Polski i w Wolnem Mieście Gdańsku.



O zaletach Buicka najlepiej można się przekonać podczas próbnej jazdy. Najbliższe zastępstwo Buicka z przyjemnością i bez zobowiązania ofiaruje możność wypróbowania naocznie ostatnich modeli Buicka

BUICK

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

†

We wtorek, dnia 23 bm. rozstał się z tym światem opatrzony Olejami Świętemi po krótkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, najdroższy syn, brat, szwagier, zięć, wuj i kuzyn ś. p.

Kazimierz Szyper

w 39 roku życia. — W smutku pogrążona

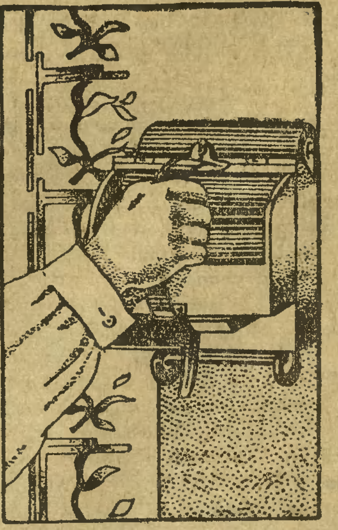
Żona z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się z kostnicy cmentarnej Nowego Cmentarza w Bydgoszczy w dniu 26 bm. o godzinie 15,45.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w tym samym dniu o godz. 10 w kościele Św. Trójcy.

Bydgoszcz, Inowrocław, Koronowo, Ziemin, Ciechrz, Poznań, Kcynia, Margonin.

Osobne zawiadomienia wysłane nie będą. (19590



Epokowy wynalazek

Przewrót w malarstwie dekoracyjnem

Efekt niebywały zapomocą aparatu

DECOTRIC

ANTONI SPRUNG, GDAŃSK
Bastion Wolf 3
zast. na Gdańsk i Pomorze.

E. SCHROEDER, POZNAŃ
Tel. 35-96 ul. Młyńska 4 Tel. 35-96.
Generalny przedstawiciel na Polskę i W. M. Gdańsk. (19580

†

We wtorek, dnia 23 lipca br. o godz. 16[45] zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, brat, wujek i dziadek śp.

Józef Ponczek

były organista Osieka i Starej Kiszewy (Pomorze)

w 76 roku życia, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i wnuki.

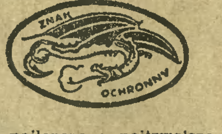
Łabiszyn, Grudziądz, Wysoka, Gościeradz, Wąbrzeźno, Toruń, Bydgoszcz.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 16 z domu żałoby w Łabiszynie. (19549

Klepsydry

wykonuje szybko i tanio
Drukarnia Bydgoska
Poznańska 30.

TYLKO
Lakiery-Emalje-Farby
marki
„SMOK"



są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem" maluje, Nigdy nie żałuje.

Kawiarnia-Restauracja „ESPLANADE"

Gdańska 148.

Będąc w posiadaniu **pełnej koncesji**, polecam **wszelkie napoje** jak najstaranniej pielęgnowane oraz **wyborową kuchnię.**

Ciepłe i zimne zakąski.

Bilardy francuskie i piramidkowe.

CODZIENNIE KONCERT ARTYSTYCZNY.

19567) **GOSPODARZ.**

Przetarg publiczny.

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie ogłasza publiczny przetarg ofertowy na sprzedaż **trzech używanych wag do ważenia wozów** nośności około 7000 kg wraz z remizami.

Wagi znajdują się na dworcach kolejowych w Wąbrzeźnie, Golubiu i Kowalewie Główny Dworzec.

Warunki i bliższych informacji udziela Wydział Powiatowy, Referat Budownictwa pokój 11 w godzinach urzędowych od 8—13-ej.

Oferty w zamkniętych i zalakowanych w dwóch kopertach z napisem „Oferta na wagę" należy składać do Wydziału Powiatowego (Referat budownictwa) do dnia 3 sierpnia 1929 r. do godziny 12-ej w południe.

Do oferty należy dołączyć kwit Powiatowej Kasy Komunalnej w Wąbrzeźnie na złożone wadjum w wysokości 50,— zł. 19594

Wąbrzeźno, dnia 19 lipca 1929 roku.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) Dr. E. Prądzyński, Starosta Powiatowy.



Przed użyciem — Po użyciu

Piegi żółte plamy, pryszcze, wągry, jak i wszelkie nieczystości cery usuwa pod gwarancją

KREM „KOSMOS".

Do nabycia
tylko w firmie „Kosmos".
Drogerja i Perfumerja
J. Gluma, Dworcowa 19.
Cena 2,50 zł. 13174

Podziękowanie.

Za wyrażone współczucie i nadesłane wieńce z powodu zgonu naszej jedynej ukochanej córki ś. p.

Agnieszki Widackiej

składamy na tej drodze Wielebnemu Duchowieństwu za prowadzenie zwłok, krewnym i znajomym, Redakcji „Dziennika Bydgoskiego", Wydawnictwu i Administracji, za wszystkie prace, trudy i pocieszające aż do zgonu ostatnie słowa, najserdeczniejsze

Bóg zapłać.

Rodzice Grosskreuzowie i rodzina.

Bydgoszcz, dnia 22 lipca 1929 r. (19511

Przetarg.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 21, odda przedsiębiorcy wykonanie robót przy budowie mostu na Czarnejwodzie w Nadleśnictwie Sarniagóra.

Operat przetargowy jest do przejrzenia w godzinach od 8 do 15 w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji, gdzie również po przejrzeniu i podpisaniu operatu przetargowego, nabyć można za opłatą 3,— zł. kosztorys ślepy i warunki przetargu. Dokumentów powyższych pocztą się nie wysyła, wobec czego zainteresowani zechcą zgłaszać się osobiście lub przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone w/g zasad, wyłuszczonych w warunkach przetargu oraz w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji Lasów Państwowych, należy nadesłać pocztą, względnie złożyć osobiście — najpóźniej do dnia 3 sierpnia b. r. do godziny 10-tej rano w Wydziale Budowlano-Technicznym, Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy, z dołączeniem kwoty na wadjum, które należy złożyć w tut. Wydziale Rachuby i Kasowości w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferty nie odpowiadające warunkom powyższym, nie będą uwzględniane.

Zastrzega się prawo wolnej ręki w powierzeniu robót bez względu na wysokość oferowanej kwoty.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

19588

Przedstawicieli-sprzedawców

energicznych, uzdolnionych w akwizycji, na wyjazdy w województwie Pomorskiem, **poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe.** Uposażenie: pensja i wysoka prowizja. Panowie wybitnie uzdolnieni zechcą składać oferty szczegółowe pod „B. B. 1000" do filji Dziennika Bydgoskiego, ulica Dworcowa 2. (19593



Na raty

miesięcznie **18 zł.**
pierwsza wpłata 36 zł.



Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
4201



Umożliwiam każdemu kupno

nagrobków

przez moje dotąd niedoścignione
niskie ceny 10719
dobrą robotę
i łatwe spłaty.

G. WODSACK

mistrz rzeźbiarsko - kamieniarski

Najstarsza fabryka nagrobków na miejscu pod fachowem kierownictwem

Założ. 1897 Dworcowa 79 Tel. 651

Przetarg przymusowy.

Dnia 27 lipca 1929 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę **w gminie Stary Folwark pow. Chełmno**

krowę i maszynę do szycia

Zbiórka licytantów od godziny 9,30 na Sołectwie.

Chełmno, dnia 20 lipca 1929 r.

19589) **Lange,** egzekutor pow.

Poszukuje się doświadczonego

montera-elektryka

obeznanego z pracami w elektrowni i w sieci o wysokiem i niskiem napięciu (obsługa rozdzielni wysokiego napięcia, montaż stacji transformatorowych i linji napowietrznych wysokiego napięcia). Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw składać do dnia **31 lipca br.** do **Magistratu miasta Bydgoszczy, Decernat Elektrowni.** (19563

(—) **Inż. Markowicz,** dyrektor elektrowni.

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (12254

Wielki

wybór pończoch i skarpetek oraz bielizny poleca po najniższych cenach. 18739 „Korzystny zakup" Stary Rynek 22.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Sypialnie 19574
jadalnie, meble wszelkiego rodzaju najtaniej Jagiellońska 4, w tapicerni.

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 19570

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. 19571

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 19572

Otomany 19573
okazyjnie. Jagiellońska 4.

POSADY WOLNE

Dzielnego
pomocnika krawieckiego poszukuje zaraz A. Giziński, Koronowo, Tucholska 35. 19566

Potrzebny (19547
stolarz na polerowaną robotę. Ul. Poznańska 15.

Szofer
do samochodu Chevrolet z kaucją 1000 zł potrzebny od 1. 8. 29. Of. pod „1000 A. B." do Dz. Bydg. 19527

Służąca
do wszelkiej pracy domowej, umiejąca gotować potrzebna do Gdyni od 1 sierpnia. Zgłosz. Bydgoszcz, Wiatrakowa 15, Balcerowicz lub pism. Gdynia, Portowa 15.(19543

Ucznia
uczciwego z lepszej rodziny przyjmę w naukę. Zgł. pismienne K. Balcerowicz, mistrz krawiecki, Gdynia, Portowa 15. (19542

Dziewczę
do dzieci nie wyżej 16 lat może się zaraz zgłosić. Śniadeckich 37, I ptr. lewo. 19536

Chłopiec
do posyłek może się zaraz zgłosić. Skład mąki, Warszawska 4. 19557

Chłopak
potrzebny tapicernia Jagiellońska 4. 19569

Potrzebna
dziewczyna do dziecka zaraz od lat 15—18. Kujawska 111, I pr. 19538

DZIERŻAWY

Szukam
dzierżawy oberży na wiosce. Of. pod „501" do Dz. Bydg. 19560

2 frontowe
pokoje I ptr. przy ul. Długiej blisko Hotelu Lengninga, nadające się dla adwokata, dentysty lub fryzjera zaraz do wydzierżawienia. Of. pod „Front" do Dz. Bydg. 19535

MIESZKANIA

Poszukuję
małego mieszkania lub pokoju z osobnem wejściem od gospodarza. Czynsz według umowy. Zgłosz. pod „Samotny" do filji Dz. Bydg. 10569

Poszukuję
mieszkania 2—3 pokoje z kuchnią, płacę rok zgóry, od właściciela. Oferty pod „A. K." do Dz. Bydg. 19553

Największy
wybór mieszkań 1—2 pokojowych. „Norma" Gdańska 24. 10590

POKOJE

Wynajmę
dwa pokoje wspólna używalność kuchni bezdzietnemu, spokojnemu małżeństwu. Wiatrakowa 4, Małas. 19534

Wspólny
pokój z utrzymaniem wolny. Warszawska 22, skład rzeźnicki. 10572

Pokój
z kuchnią za własny remont oddam. Racławicka 23. 19533

Pokój
umebl. bez pościeli do wynajęcia. Hetmańska 7, parter lewo. (19444

Umeblowany
pokój z obiadami do wynajęcia. Nakielska 8, II ptr. 19532

RÓŻNE

Unieważniam
weksel mój własny wystawiony 18 lipca na 150 zł płatny 15 listopada Hetmańska 31. Józef Hościołowicz. 19537

W własnym
domu przy ruchliwej ulicy w Łabiszynie skład z wystawnem oknem i pomieszkaniem nadający się na każdy interes. Przyjmę też filję lub biorę rzeczy w komis pod własnem kierownictwem. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Ruchliwa". 19530

Obywatelom
miasta Bydgoszczy i moim wierzycielom podaję do wiadomości że ja niżej podpisany zamieszkuję przy Grunwaldzkiej 116 i jestem policyjnie zameldowany. Zenon Zerbst. 19556

MATRYMONJALNE

Wdowiec
lat 50 urzędnik państwowy który posiada własny dom z ogrodem w małem mieście szuka znajomości panny lub wdowy od lat 40—50, z małym majątkiem, uczciwą, religijną, miłego usposobienia i z dobrym charakterem celem ożenku. Oferty o ile możności z fotografją pod „C. S. 75" do Dzien. Bydg. 19539

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą

St. Banaszak,

obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie kluby, jadalnie, sypialnie kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Nowy kurs

półroczny na prakt. kursach handlowych w Bydgoszczy, Chrobrego 7, rozpoczyna się 1 września r. b. Zapisy przyjmuje od 22 sierpnia. Dyrekcja. 19344

Biuro porad

w sprawach wojskowych, udziela porady we wszystkich sprawach w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, Zduny 21. 9739

Wyczesane włosy

kupuje Demitter, Król. Jadwigi 5. 4046

Fasonowanie

kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. 16081

Nowożeńcy

kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i klubowe garnitury tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek nr. 5/6. (3857

Rowery

maszyny do szycia, części, największy wybór poleca najtaniej Wasielewski, Dworcowa 18. (14550

Obuwie

gumowe i wszelkie inne art. przyjmie do reparacji. Hurtowa i detal. sprzedaż gumy indyjskiej, telefon 1934, Bydgoszcz Długa 45, E. Guhl i Ska. 17137

Kuśnierz

warszawski przerabia wszelkie futra modnie i tanio. Gdańska 48, Pracownia Futer. (18823

Meble

dębowe, także pojedyńcze, najtaniej, najdogodniej poleca Zieliński, Sniadeckich 43. (19375

Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. (18571

SPRZEDAŻE

Gospodarstwo

40 mórg ziemi pszennej przy domu z zabudowaniami masywnemi, martwy i żywy inwentarz kompletny, bez długu, prywatne, w bardzo dobrem położeniu, 2 klm. od stacji natychmiast na sprzedaż. Cena bardzo przystępna według ugody. Stanisław Zambrzycki, Nieżywięc pow. Brodnica stacja kolejowa Kawki-Hermannsruhe. (19349

Kamienica

4-piętr., nowoczesny komfort, centrum Gdańskiej, zawierająca reprezentacyjne lokale mieszkalne oraz wielkie składy, korzystnie na sprzedaż bezpośrednio gotówkowemu reflektantowi. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Rentowna transakcja 30.000". (10567

Dom

zogrodem, 2 składy, 3 pokoj. mieszkanie wolne, w Murowanej Goślinie, na sprzedaż. Kietzmann, Kępno. (10568

100 gospodarstw

od 20—500 mórg, kamienice, domy, składy poleca Biuro Pośredn. Otręba w Jarocinie, Kilińskiego 4. 19200

Kamienica

z interesami, punkt handlowy, dochód roczny 10.000, cena 60.000, wpłaty 40.000. Kamienica 2-piętrowa, dochód roczny 4 500 zamienię na gospodarstwo. Zgłosz. przyjmuje biuro Pogoń, Dworcowa 80. (19192

25 mórg

z inwentarzem, przedmieście za 15.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40 10518

380 mórg

cena 85.000, wpłaty 35.000 zł, 212 mórg cena 75.000, wpłaty 40.000 zł, 140 mórg i młyn wodny ceną 70.000 wpłata 40.000 zł sprzeda Sokołowski, Śniadeckich 40. 10517

Dom

wolne 4 pokoje za 10000 zł sprzeda Sokołowski, Sniadeckich 40. 10516

Dom

parterowy z oficyną, 4 pokoje i kuchnia, skład kolonjalny, galanterji i towarów krótkich, oraz kiszarnia ogórków i kapusty do 400 centnarów zaraz na sprzedaż. Warunki kupna według umowy. Wiadomość Zygmunta Augusta 19. Gospodarz. (19498

Dom

z składem, mieszkaniem, ogród okazyjnie wydzierżawię. Sokołowski, Sniadeckich 40. (10493

Siwa

5 letnia klacz, 1 polowiec dobrze utrzymany, 1 wóz platforma, 2 pary pierwszorzędnych szorów są natychmiast na sprzedaż. A. Chwiałkowski, Dworcowa nr. 81. (10547

Samochód

kryty, w dobrym stanie, sprzedam tanio. „Pharma", Krasińskiego 13, podwórze. 10491

Rowery-części

sprzedaje najtaniej „Rower" Gdańska 41. (10449

Lokomobila

zbudowana u Cegielskiego Poznań 1906 r. 10 atmos., 12 m^2 do ogrzewania, dobrze utrzymana natychmiast na sprzedaż. Wannow, Annowo p. Grudziądz 19149

Sprzedam

spiesznie z powodu choroby skład kolonjalny z towarem, urządzeniem, mieszkaniem. Bydgoszcz, Gdańska 41. 10276

Wyżełki

szczenięta - $1/2$ angielski pointer, $1/2$ niemieckie krótkowłose, sprzedam. Parkowa 3, fabr. lodów. (10566

Bufet

(Ladentisch) nowy w eleganckiem wykonaniu, długi 6 mtr. na sprzedaż. Wiad. F. A. Matz, Sniadeckich 25. 10561

Sprzedam

ogród szreberowski. Zgł. ul. Sniadeckich 41, I ptr. prawo. 10573

Plac

przy torze Bielawki 8330 m^2 sprzedam 1 zł za m^2. Chopina 9. 19185

Urządzenie (10556

składowe i piec do emaljowania oraz nową maszynę do szycia korzystnie sprzedam. Zadrzewska, Czarze pow. Chełmno.

Rower

męski tanio na sprzedaż. Bocianowo 19, parter lewo, 19524

Z powodu

kupna realności sprzedam mój skład kolonjalny w dobrym punkcie. Oferty pod „Skład" do Dz. Bydg. 19521

Skład

towarów kolonjalnych z towarem i mieszkaniem za 3500 zł. sprzeda Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, naroż. Dworcowej. (10564

Żyto

na pniu około $3/4$ morgi sprzedam. Chołoniewskiego 2 podw. prosto w pobliżu Zbożowego Rynku. 19540

Rower

męski zupełnie nowy, tanio na sprzedaż. A. Zieliński, Gdańska 52 parter - tylko po południu. (10565

Skład

z mieszkaniem przy ul. Szpitalnej sprzedam korzystnie. Adres wskaże Dz. Bydg. 19515

Korepetycji (10560

udzielam uczniom i eksternistom w zakresie całego gimnazjum. Włostowski, Swiętojańska 20.

Korepetycyj

z matematyki udziela 8-mio klasista gimn. matematyczno-przyrodniczego. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Sztubak". (19531

KUPNA

Firma Jaszewski

Bydgoszcz, Farna 6, zakupi spiesznie franko wagon Bydgoszcz brukowiec mała kostka 10×10 względnie 10×12 = 100m^3, brukowiec kostka 16×16 = 100 m^3. 19435

Poszukuję

samodzielnego inteligentnego człowieka do sprzedaży wyrobów tytoniowych i czasopism na stałą posadę z kaucją 400 zł. Egzystencja zapewniona. Inwalida ma pierwszeństwo. Jaranowski, Bydgoszcz, Dworcowa 1a. 10540

Mosiężnik-tokarz

może się natychmiast zgłosić. J. Zawitaj, Bydgoszcz, Dworcowa 66. 10558

Pomocnik (10554

stolarski na lepsze prace dębowe i fornierowane potrzebny zaraz. Zgłosz. f-a mebli J. Ulatowski, Nowemiasto (Pom.) Rynek.



Sprzedam

kompletne urządzenie mleczarni ręcznej za 2500 zł. Of. przyjmuje Anastazy Dembek. Bierhówko poczta i stacja Drzycim pow. Swiecie. (19522

2 'oleandry

na sprzedaż. Szubińska 6, 19523

Brylanty

kolczyki $1^1/_2$ kar. (butony) okazyjnie na sprzedaż. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Brylanty". 19526

LEKCJE

Lekcji

gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakielska 19, II p. prawo. Zgłaszać się od 11—12 i 3—4 popoł. 921

POSADY WOLNE

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 17175

Zdolnego

urzędnika z praktyką biurową poszukuje poważne przedsiębiorstwo handlowe. Of. pod „T. L." do filji Dz. Bydg. (19323

Pomocnik

fryzjerski potrzebny zaraz. Gdańska 114. (10504

Poszukuję

natychmiast dzielną służącą. Hasselmann, Sienkiewicza 64. 10574

Służąca

młodsza, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz lub od 1. 8. Kościuszki 3, I lewo. (10562

Potrzebny

młody, dzielny ekspedjent z branży kolonialnej. Sienkiewicza 63. 19516

Dziewczęta

jako modelki do ondulacji mogą się zgłosić. Kujawska 115. 19540

Dziewczę

15—16 lat do lekkich prac domowych na przedpoł. potrzebne. Krakowska 8, parter. 10571

Czeladnik

kowalski który może zarazem przy maszynach rolniczych samodzielnie pracować lecz tylko samotny zaraz potrzebny. Warsztaty maszyn, Bukowiec-pomorski. 10519

Młodszego

pomocnika malarskiego na stałą pracę przyjmie zaraz M. Zastawny, Lidzbark, Pomorze, pow. Brodnica. 19503

Pomocnika

fryzjerskiego zaraz poszukuję. Borecki, Margonin. 19496

Kucharza

albo kucharki natychmiast poszukuje Dietr. Żur, poczta i stacja Osie (Pom.) Kuchnia warszawska. Świadectwa. (19490

Poszukuje

się scenarjuszy filmowych z krótkiem streszczeniem. Porto na odpowiedź dołączyć. Marwin-Film Toruń. 19483

Dom. Szewno

p. Swiekatowo pow. Swiecie n. W. poszukuje stolarzy biegłych w robotach przebudowy młyna. 19412

Kilku

dzielnych blacharzy na prace budowlane i warsztatowe potrzebnych zaraz. Zgł. celem informacji w Bydgoszczy, ul. Nowogrodzka nr. 7, osobiście. (19403

Uczennica

do kuchni poszukiwana zaraz. Restauracja Dworcowa w Grudziądzu. 19378

Poszukuje

się dzielnych agentów na wysoką prowizje do odwiedzenia rolników na woj. Poznańskie i Pomorskie, artykuł sezonowy bajce do zapiawiania zboża. Zarobek do 50 zł dziennie. Zgł. przyjmuje Wytwórnia Chemiczna Ostrzyce, powiat Kartuzy. 18154

2 stenografistki

biegłe potrzebne na 28 bm. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat Związkn Powstań Narodowych, Gdańska 162, II ptr. 19119

Poszukuję

pokojową z dobremi świadectwami Śniadeckich 52a parter. 10557

Posługaczka

z świadectwami potrzebna. Gamma 7, II ptr. lewo. 10563

Służąca

starsza, uczciwa do wszystkiego z gotowaniem potrzebna zaraz. Mażewski, Gdańska 164, II ptr. (10570

Uczeń

piekarski może się zgłosić zaraz. Piekarnia i cukiernia Toruń, Nowicki, Mickiewicza 123. 10480

Uczeń

fryzjerski potrzebny. Ul. Warszawska 22. 10506

POSADY POSZUKUJĄ

Kucharz - Cukiernik

w starszym wieku poszukuje stałą posadę najchętniej w majątku. M. Warlik, Toruń Grudziądzka 20. 19485

Z kaucją

5—6.000 zł obejmę stanowisko magazyniera, inkasenta rachmistrza lub t. p. w poważniejszem przedsiębiorstwie przemysłowem od 1 września br. Łaskawe zgłosz. pod „F. S. 6.000" do Dzien. Bydg. 12434

Czeladnik

rzeźnicki, dzielny w swym zawodzie poszukuje pracy. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Czeladnik". (10553

Służąca

poszukuje posady bez spania. Of. do Dzien. Bydg pod „Dobre świadectwa". 19513

DZIERŻAWY

Dom

ze składem, mieszkaniem i ogrodem korzystnie do wydzierżawienia. Sokołowski, Sniadeckich 40. 10494

Skład

z kompl. urządzeniem i przyległem 3 pok. mieszkaniem, w najlepszem położeniu przy rynku zaraz do wydzierżawienia. L. Falkowski, Starogard, Pomorze. (19488

Wydzierżawię

w Ostrowie Wlkp. zaraz 2 wielkie budynki fabryczne, dawniej browar, najchętniej na przemysł włókienniczy lub inny. Wolne mieszkanie i dogodne warunki. Oferty pod „L. W." do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. 19165

Dzierżawy.

300 morgowy majątek 10 lat, żywy i martwy inwentarz, przejęcie 40.000. 240 mrg. piękny majątek, pszenna ziemia, przy stacji, przejęcie 30.000 zł, poleca biuro Pogoń, Dworcowa 80. (19191

Fabryka

lemoniady i rozlewnia z urządzeniami i lodownią i mieszkaniem zaraz do wydzierżawienia w Gdyni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „19348". 19348

Sady

wydzierżawię. Ostromecko, Wielka Kępa, Dowmont. 10508

2 pokoje

do wydzierżawienia. Jackowskiego 19. (19495

MIESZKANIA

Małżeństwo

bezdzietne poszukuje mieszkania jeden pokój z kuchnią wprost od gospodarza, zapłacę miesięcznie 45—50 zł. Oferty pod „Spokojne" do filji Dz. Bydg. (10555

Modne

4 pokojowe mieszkanie w centrum poszukuję. Of. pod „Z. 2203" do Dzien. Bydg. 19347

POKOJE

Wspólny

pokój do wynajęcia. Podwale 17, I ptr. 19514

Pokój

ładnie umeblowany z używaniem fortepjanu Cieszkowskiego 17, I ptr. lewo. 10559

Zamienię

2 pokoje i kuchnię na 2 duże lub 3 pokoje z dopłatą. Oferty pod „P. 400" do Dz. Bydg. 19525

RÓŻNE

Z Paryża

Wiednia i Warszawy już nadeszły żurnale mód na 1930 rok. Albumy ogólnosezonowe, na kostjumy, płaszcze, kapelusze i dziecięce. Księgarnia N. Gieryna, Pl. Teatralny. (18832

Kurs

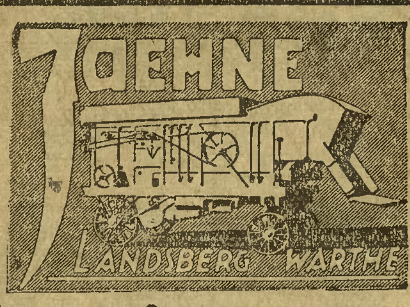
filmowy otwiera się przy nowo założonym atelier filmowym wytwórni Marwin-Film w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 1/3 celem wykształcenia na aktorów i techników filmowych na sposób amerykańsko-niemiecki. Informacji udziela się i zgłoszenia przyjmuje się od 25—31 bm. w Parku Wiktorji w Toruniu od godz. 17—20. 19484

Wypożyczam

samochód ciężarowy. Wiadomość F. Butowski ul. Dworcowa 80. Telefon 734

W sobotę

zgubiłem lub skradziono mi marynarkę z papierami dyplom szoferski i zaświadczenie które zarazem unieważniam. Franciszek Nyks Jackowskiego 34. Proszę oddać w redakcji. 19517



Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach
stale na składzie. (15850

Generalny zastępca
Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.

Licytacja upadłościowa

przy ul. Gdańskiej 131-132 na składnicy sped. M. Hertzkego dawn. Wodtke.

W sobotę, dnia 27 lipca o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę z polecenia zarządcy upadłości p. adwokata Chrzanowskiego

większą ilość towarów łokciowych, woal, ryps, jedw. koszule męskie białe i kolorowe, firany, fartuchy, sukienki dziecięce, jaczki, trykotaże itp. materjały

należące do pewnej firmy upadłościowej. (19568

Michał Piechowiak
publ. ustanowiony i zaprzysiężony licytator i taksator
Długa 8 tel. 1651.

Rzadka okazja!

RESTAURACJA z pełnym koncensem

ogród, letnisko, sala, kręgielnia, kort tenisowy etc. z wolnem mieszkaniem, przy Poznaniu, **do wydzierżawienia wzgl. sprzedania.** Zgłoszenia do „PAR", **Poznań,** Al. Marcinkowskiego 11 pod 30,57. (19579

Opony

przybory samochodowe
poleca (19587
Tatarski, i Ska, Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 152.

Prądnica prądu stałego

60 KW. 500 wolt, AEG. z przynależnemi aparatami rozruchowemi na sprzedaż. (19578
Informacji udziela
Dyrekcja elektrowni miasta Gniezna.

Poszukujemy zaraz lub od 1. 9. rb.

dekoratora-ekspedjenta

i dwie dzielne ekspedjentki

Zgłoszenia:
Fa. **Roman Lewandowski, Bydgoszcz, Gdańska 8**
Artykuły męskie. (19585

PUDER DJACHYLOWY „MOTOR" PRZECIW ODPARZENIOM



18697

Przetarg ponowny.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 21 odda w drodze przetargu publicznego **wykonanie robót włącznie z dostawą materjałów** przy budowie:

1. **sekretarzówki w Nadleśnictwie Różanna**
2. „ „ „ **Osie.**

Operaty przetargowe są do przejrzenia w godzinach od 10—13 w dniach powszednich w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji Lasów Państwowych w Bydgoszczy (pokój 82), gdzie również można nabyć za opłatą 3.— złotych — po uprzedniem podpisaniu operatów przetargowych — formularze ofertowe, warunki przetargu oraz kosztorysy ślepe. Firmy, które składały oferty na przetargu w dniu 28. VI. 29 r., mogą otrzymać formularze bezpłatnie.

Dokumentów powyższych pocztą się nie wysyła. Zainteresowani zechcą zgłaszać się po takowe osobiście względnie przez pełnomocników.

Oferty, sporządzone według zasad, wyłuszczonych w przepisach o ofertach na wykonanie robót budowlanych w administracji lasów państwowych, należy nadsyłać pocztą względnie składać osobiście najpóźniej do dnia **31 lipca 1929 r. godz. 10 rano** w Wydziale Budowlano-Technicznym Dyrekcji L. P. w Bydgoszczy, z dołączeniem kwitu na złożenie wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty.

Oferty nie odpowiadające przepisom powyższym, nie będą uwzględniane.

Usterki w osnowie oferty niedostrzeżone w ciągu rozprawy przetargowej, **a polegające na pomyłkach rachunkowych,** traktuje się tak, że przyjmuje się kwotę dla Skarbu Państwa najkorzystniejszą, jako kwotę oferowaną. (19478

Dyrekcja Lasów Państwowych w Bydgoszczy.

Wróciłem Dr. Wiecki.

10502

Torf

w balotach
zupełnie suchy, oraz jako podściółka dla bydła oddają tanio
Bracia Schlieper
Telefon 306 Telefon 361
18935

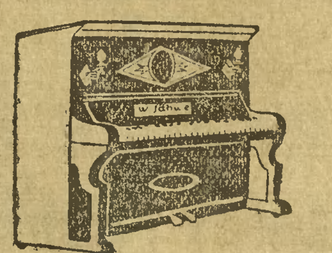
Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 18912
M. Stęszewski
Poznańska 23. Tel. 234.

PIJCIE KAWĘ LOOSEGO!

15759 **Bydgoski Skład Kawy**
Telef. 597 - Bydgoszcz - Podwale 20

Pianina-Jähnego



odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860
Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy
przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.
Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

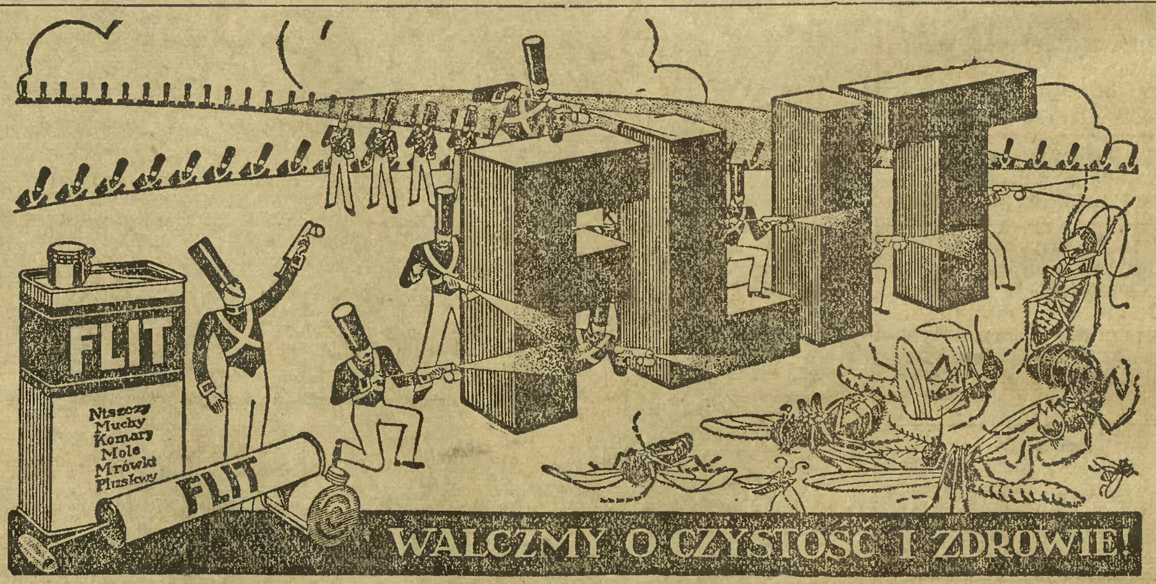
Zündapp - nowoczesny motocykl.

Opis techniczny: 250 cm³—4,5 K. M. sprzęgło, przekładnia 3-biegowa z biegiem jałowym. Rozrusznik nożny. — Przenośnia łańcuchem do przekładni i z przekładni do koła tylnego. **Zupełnie automatyczne smarowanie** — siodełko angielskie Terry, hamulce na koła przednie i tylne, kierownica do regulowania — **amortyzator,** pierwszorzędne czarne lakierowanie, komplet narzędzi z pompką i kasetką do reperacji gum.

CENA GOTÓWKOWA **ZŁ. 1635,—** Sprzedaż także na dogodnych warunkach spłaty.

E. STADIE-AUTOMOBILE, BYDGOSZCZ

Telefon 1602 **Gdańska 160** Telefon 1602
18171



Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

Ekspedjentów

dwuch, obeznanych z branżą rowerową pozzukuje zaraz
Wilhelm Tornow, Bydgoszcz
Dworcowa 18d. (19510

Zażądajcie prospekty

największej fabryki pianin w Polsce

B. Sommerfeld

w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 56
Filja: Grudziądz, ul. Groblowa 4.

Produkcja roczna 1500 pianin.
Tylko pierwszorzędne referencje.
Dogodne warunki spłaty. Długoletnia gwarancja.
Rzetelna fachowa obsługa. (3690

Czy lubi Pan(i) zdjęcia fotograficzne?

Dalej z aparatem w świeżą naturę. (16259
Posiadamy wszelkie urządzenia do szybkiego i czystego wykonania wszelkich prac w zakres fotogr. wchodzące
Drogerja pod „Łabędziem" Bydgoszcz, Gdańska 5.

Obowiązkiem Waszym jest zwiedzieć

wielką wystawę budowy okrętów, portów, budowy nadziemnej, wodnej, rybactwa, lotnictwa, sportu wodnego, ruchu
do 11-go sierpnia codziennie od godz. 9 **w hali targów w Gdańsku** (1 minuta od Domu Polskiego).
Dla towarzystw i szkół zniżone ceny wstępu. 50 procent zniżki kolejowej w drodze powrotnej. (18693

Samochód

kryty (limuzyna) w dobrym stanie, z powodu zakupu ciężarówki **sprzedam tanio. „PHARMA", Krasińskiego 13,** podwórze. (10490

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł, na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Wincenty Sławiński w Bydgoszczy.